



XIV Pielgrzymka Miłosierdzia 2004

## Ludzkim sprawom bliska



Ponad 150 osób z Ejszyszek, Butrymańc, Turgiel, Podborza, Rudomina, Mejszagoły, Nowej Wilejki oraz Wilna uczestniczy w XIV Pielgrzymce Miłosierdzia z Ejszyszek do Ostrej Bramy  
Fot. Marian Paluszkiwicz

Dzisiaj o godz. 12.30 przybywa do Ostrej Bramy XIV Pielgrzymka Miłosierdzia z Ejszyszek, o godz. 13.00 w intencji pielgrzymów będzie odprawiona Msza św.

Na Wileńszczyźnie tradycje pielgrzymkowe mają dawne i bogate korzenie. Wystarczy przypomnieć chociażby ponad 300-letnie pielgrzymowanie do Kalwarii Wileńskiej, które nigdy się nie urwało.

Co więcej, nawet w ciężkich latach ateizacji i potem, gdy Kalwaria była wyburzona, pielgrzymki nie ustały. Wręcz odwrotnie, dobre serca i pracowite ręce pieczołowicie pielęgnowały miejsca, na których stały kaplice. Zawsze były tu żywe kwiaty, czasem paliły się znicze, z drobnych kamuszków układano krzyże. Wileński lud zawsze był wierny chrześcijańskim tradycjom i Tej, co w Ostrej świeci Bramie.

W 1990 roku wierni Wileńszczyzny po raz pierwszy zorganizowali pieszą pielgrzymkę z Ejszyszek do Ostrej Bramy. Tym razem zebrali się wierni z Ejszyszek, Butrymańc, Turgiel, Podborza, Rudomina, Mejszagoły, Nowej Wilejki, Wilna — ogółem ponad 150 osób. Tradycyjnie wczesnym rankiem została odprawiona Msza św., pątnicy odbyli spowiedź, przystąpili do Sakramentu Eucharystii i w imię Boga z pieśni-

mi i modlitwą na ustach ruszyli w trasę. Ogółem do pokonania mieli około 100 kilometrów. Każdy z wielką nadzieją w sercu szedł do swej Matki, by przed nią się wyżalić, wypłakać, by opowiedzieć Jej o swoich radościach i bólach, może o własnych problemach, czy własnym, jakimkolwiek — mniejszym lub większym — nałogu i poprosić o błogosławieństwo i siły na dalszą drogę.  
(Dokończenie na str. 3)

### Sejm jako "krzywe zwierciadło"

#### Mechanizm podwójnych standardów

Wtorkową decyzję Sejmu o odrzuceniu wniosku komisji specjalnej o uchyleniu immunitetu poselskiego wobec trzech parlamentarzystów szef klubu parlamentarnego liberalnych demokratów poseł Henrikas Žukauskas nazwał złą polityką, którą, jak nie wykluczył, po raz kolejny uknuł premier Algirdas Brazauskas i mer Wilna Artūras Zuokas.

Powodem do takich przypuszczeń posłużył fakt, że wniosek odrzucono większością głosów rządzącej Partii Socjaldemokratycznej Algirdasa Brazauskasa i opozycyjnego Związku Liberalów i Centryistów Artūrasa Zuokasa. Žukauskas nie szczędził krytyki ani jednemu, ani drugiemu. Brazauskas skryty-

kował za to, że wywierał wpływ na decyzję posłów. — Jak inaczej można potraktować wypowiedź radiową Brazauskasa, że Sejm podjął decyzję taką, jaką należało? A jaką należało? — zastanawiał się poseł.

Z kolei jego partyjny kolega Egidijus Skarbalius, za przykładem sławnej retoryki Vytautasa Landsbergisa, sugerował, że kto może zaprzeczyć, iż po takiej a nie innej decyzji Sejmu organy ścigania będą zmuszone do zniszczenia dowodów oraz materiałów śledczych w sprawie domniemanej korupcji posłów.

— Niektóre zasady zabraniają niszczenia dowodów, natomiast inne przepisy po decyzji Sejmu pozwalają, by materiały śledcze zostały zniszczone.

(Dokończenie na str. 2)

### Zarzuty wobec mera stolicy

#### Zapobiec samowoli

Wczoraj w Pałacu Związków Zawodowych w Wilnie wypowiedzieli swoje problemy, jak też wyrazili niezadowolenie z pracy i działalności mera stolicy przedstawiciele drobnych przedsiębiorców, członkowie stowarzyszenia handlowców „Lagenva”, przedstawiciele Ruchu Zielonych, Narodowej Ligi Młodzieży Litwy, Narodowej Federacji Użytkowników oraz prawnik Saulius Vaišnoras, który broni interesów mieszkańców ulicy Suboc.

Swe zarzuty wobec pracy gospodarza stolicy wyluszczyli oni na konferencji prasowej, na którą licznie stawiła się brać dziennikarska. Organizatorzy konferencji poinformowali zebranych o powołaniu nie-

zależnej grupy inicjatywnej, która ma na celu wyjaśnienie prawomocności działań mera Wilna Artūrasa Zuokasa oraz innych urzędników samorządu stołecznego.

Jak powiedział prawnik Saulius Vaišnoras, zebrano już 300 podpisów mieszkańców, żądających otwarcia łaźni przy ulicy Subačiaus 49a. Mimo wielu prób mieszkańców łaźnia do dziś jest nieczynna. Według adwokata, na renowację łaźni przeznaczono 400 000 Lt, ale remont nie ruszył z miejsca. „Te fakty należy dokładnie rozpatrzyć i wyjaśnić, dlaczego hamowane jest otwarcie łaźni i czy jej renowacja nie jest przypadkiem parawanem do prania pieniędzy” — powiedział prawnik.

(Dokończenie na str. 2)

### W NUMERZE

Świat — 4

...mimo śmierci zakładnika

Bulgaria oświadczyła wczoraj, że nie zamierza wycofywać swych wojsk z Iraku, choć terroryści zabili jednego z dwóch bułgarskich zakładników.

Praworządność — 5

Milion z prywatnego domu

W noc śródową w Kownie zostało obrabowane mieszkanie bogatego przedsiębiorcy świadczącego usługi lombardu. Bandyci w maskach wynieśli stamtąd broń, pieniądze, przedmioty codziennego użytku, skradli również trzy prawie nowe samochody.

Szkolnictwo — 6-

Zapoznaliśmy się bliżej 7

W gimnazjum im. Jana Pawła II uczy się młodzież w wieku 15-19 lat. Obóz letni dla większości z nas kojarzy się z dzieckiem ze szkoły początkowej lub podstawowej, ale przecież młodzież dorastająca potrzebuje nie mniej dobrego, bezpiecznego wypoczynku.

Nauka i technika — 8

Cywilizacja z południowej Sahary

Niezwykłe odkrycie polskich archeologów. Na południu Sahary odnaleźli oni nieznaną dotychczas cywilizację pasterzy, której początki sięgają 9000 lat p. n. e.

Sport — 9

Phelps ma konkurencję

Ian Crocker ustanowił — wynikiem 50,76 s — rekord świata na 100 metrów stylem motylkowym podczas przedolimpijskich zawodów kwalifikacyjnych amerykańskich pływaków w Long Beach w Kalifornii.

### Sentencja

Kto dla miłości walczy, zwycięża.

LAO-CY (VI W. P.N.E.)





## Kalejdoskop aktualności

### Prunskienė kontra Landsbergis?

Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji, którą kieruje parlamentarzystka Kazimiera Prunskienė, rozpatruje możliwość procesowania się z europarlamentarzystą Vytautasem Landsbergisem, który jakoby określił tę partię jako antysemitką.

Prunskienė powiedziała, że wybrany do Parlamentu od tej partii Gintaras Didžiokas poinformował, iż Landsbergis jakoby nazwał partię antysemitką. „Identyfikowanie naszego związku, w którym większość członków nigdy nie należała do żadnej partii, z partią byłych przewodniczących kołchozów albo przypięcie nam antysemityzmu lub radykalizmu, nie ma nic wspólnego z rzeczywistością, mamy nawet podstawę do wszczęcia procesu o oszczerstwo przeciwko naszej partii” — stwierdziła posłanka.

### Auštrevičius tonie w długach

Były główny euronegociator Petras Auštrevičius, który w przedterminowych wyborach prezydenckich ubiegał się o najwyższy urząd, uwiązał w długach za finansowanie kampanii wyborczej.

Wynika to z ostatecznego sprawozdania o finansowaniu kampanii wyborczej, przedstawionego Głównej Komisji Wyborczej (GKW). Wskazuje się w nim, że na kampanię wyborczą Auštrevičius zebrał 1 mln 708 tys. Lt, wydał natomiast 2 mln 411 tys. Lt. W przedstawionym dla GKW piśmie były kandydat wyjaśnia, że nie zdążył zebrać wszystkich niezbędnych środków, konsekwentnie bowiem przestrzegając zasady, że nie będzie brał od jednego sponsora datku przekraczającego 50 tys. litów. W swym wyjaśnieniu dla GKW Auštrevičius twierdzi, że zamierza pokryć długi poprzez specjalnie utworzony w tym celu fundusz i porozumiał się w sprawie pomocy w wysokości 550 tys. Lt.

### Spotkanie Adamkusa z dyplomatami

Litwa będzie popierała państwa dążące iść drogą Europy, będzie rozwijała współpracę regionalną, przyczyni się do umocnienia partnerstwa transatlantyckiego.

Prezydent Valdas Adamkus powiedział to na wczorajszym spotkaniu w Urzędzie Prezydenta z kierownikami kilkudziesięciu akredytowanych na Litwie przedstawicielstw dyplomatycznych. Adamkus twierdził, że doloży wszelkich starań, aby wstąpienie Litwy do wspólnoty transatlantyckiej miało charakter długotrwały, było ogólnie korzystnym i równowartościowym partnerstwem.

### „Drogi powrotnej nie będzie”

Wczoraj zastępca przewodniczącego Sejmu Vytenis Andriukaitis wręczył Głównej Komisji Wyborczej (GKW) podanie oświadczenia, że z mandatu posła na Sejm rezygnuje od 28 lipca.

Sygnatariusz Aktu Niepodległości jest wybierany na posła od 1990 r. GKW zamierza wstępnie rozpatrzyć podanie Andriukaitisa w przyszły czwartek. Andriukaitis będzie musiał osobiście uczestniczyć w posiedzeniu i jeszcze raz przedstawić swą prośbę. „Komisja będzie mogła podjąć decyzję tylko wtedy, jeśli pan sam powtórzy prośbę wobec całej komisji” — powiedział przewodniczący GKW Zenonas Vaigauskas, uprzedzając, że po decyzji komisji „drogi powrotnej nie będzie”.

### Odwoła się trzech ambasadorów

Wczoraj na posiedzeniu rząd postanowił zaproponować prezydentowi odwołanie ze stanowiska trzech ambasadorów Litwy.

Proponuje się, aby odwołać dyplomatę Edminasa Bagdonasa ze stanowiska nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Litwy we Włoszech, jak też na Szwajcarię oraz Serbię i Czarnogórę. Bagdonas, który pracuje w Rzymie od 2001 r., został wyznaczony na doradcę prezydenta Valdas Adamkusa w kwestiach polityki zagranicznej. Prócz tego proponuje się, aby odwołać ze stanowiska ambasadora Litwy w Polsce Dariusa Degutisa oraz ambasadora w Turcji Halinę Kobeckaitę, która reprezentuje interesy Litwy w Azerbejdżanie i Uzbekistanie. Degutisowi, który w Warszawie pracował od 2001 r. i Kobeckaitę, która pracowała w Ankarze od 1997 r., proponuje się stanowiska w MSZ. BNS

**KURIER**  
WILEŃSKI

Adres redakcji  
Biržynių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).  
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozic, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeckiej, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trockiej, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajęczkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta  
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Żdanowicz

Wydawca VŠĮ "Vilnius žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Spółka ubezpieczeniowa pomogła trojaczkom

## Rodzina się powiększyła

Statystyka dowodzi, że tylko jedna z 6,5 tys. położnic rodzi trojaczki. Nie ma jednak danych (zresztą kto to policzy), ile wysiłku muszą włożyć lekarze, by takie w zasadzie nie donoszone niemowlaki po wyjściu ze szpitala mogły się normalnie rozwijać.

Co prawda, są miłe wyjątki, dotyczące nie tylko trojaczek, ale nawet czworaczek. Mamy na myśli patronowaną przez „Kurier” rodzinę Gancewskich, w której zdrowo się chowają: Ewelinka, Augustynek, Daniel i Robert.

Widocznie nie będzie miała również trudności z nowo narodzoną w Wileńskim Szpitalu Uniwersyteckim trójką 40-letnia mama Laimutė Kaulakienė. To znaczy jeżeli chodzi o zdrowie maluchów. Lekarze nie mogą się nadziwić, że cała trójka (dziewczynka i dwaj chłopcy), która przyszła na świat 8 lipca, jest donoszona i zdrowa. Pierwszy chłopczyk, który się urodził, ważył ponad 3 kg. Dziewczynka, która przyszła na świat ostatnia, ważyła 2,5 kg.

Mama, kierowniczka zespołu kaneklistów Domu Kultury w Żiezmariai (rejon koszedarski) cieszy się najbardziej właśnie z tego, że dzieci są zdrowe, no i że ma nareszcie córkę. Dotychczas małżonkowie chowali czterech synów.

Fakt, że oczekuje trojaczki, był dla kobiety niespodzianką, ale sądzi, że mąż i starsi synowie pomogą w wychowaniu. Finansowo,



Radość z narodzin i radość z pierwszej pomocy

Fot. archiwum

oczywiście, będzie trudno. Ale liczą na to, że ktoś pomoże...

Miło jest odnotować, że taka pomoc (pierwsza) już jest.

Grażina Bačiulienė, dyrektor ds. komercyjnych filialnego przedsiębiorstwa wileńskiego banku „VB gyvybės draudimas”, pozdrowiła z tej okazji wielodzietną rodzinę Litwy, która już chowała 4 dzieci, wręczyła piękną wiązanekę, jak też okazała wsparcie finansowe z okazji narodzin trojaczek.

„Serdecznie pozdrawiamy szczęśliwą rodzinę, żywimy też nadzieję, że nasze wsparcie nieco pomoże. Jako matka doskonale rozumiem, że pierwsze kroki tak raptownie powiększonej rodziny nie będą ła-

twie” — powiedziała Grażina Bačiulienė. Rodzinie Kaulakisów, którym urodziły się trojaczki, w Wilniaus bankas zostanie założone konto, na które wyżej wymieniona spółka ubezpieczenia życia przeleje 3 tys. Lt. Rodzice mogą je wykorzystać według własnego uznania, tzn. nabyć za nie niezbędne rzeczy, albo też zachować na przyszłe lata, kiedy potrzeby dorastających dzieci będą rosły. „Staramy się w miarę możliwości pomagać rodzinom, szczególnie wielodzietnym — powiedziała Bačiulienė.

Czy znajdą się naśladowcy, czas pokaże, ale jedno jest jasne, że każda pomoc cieszy. Nawet najmniejsza. Inf. wł.

### Sejm jako "krzywe zwierciadło"

## Mechanizm podwójnych standardów

(Dokończenie ze str. 1)

Więc nie wiadomo, jakie zasady będą przestrzegane i kto może zaprzeczyć, że materiały sprawy korupcyjnej nie zostaną zniszczone — zastanawiał się Skarbalius.

Posłowie zwrócili uwagę na fakt, że nieoddanie podejrzanych posłów w ręce prokuratorów było wygodne wyłącznie dla socjaldemokratów oraz liberalnych centrystów. Pierwszym ze względu na „wybielenie” uwikłanego w aferę korupcyjną wicemarszałka Vytenisa Andriukaitisa, który po decyzji Sejmu spektakularnie złożył mandat, ale pod warunkiem, że zachowa go jeszcze jakieś dwa tygodnie.

— Już mieliśmy okazję obserwować, jak Andriukaitis rano rezygnuje z funkcji wicemarszałka, a po południu jakby nigdy nic przewodniczy obradom. Nie zdzi-

wię się więc, jeśli Andriukaitis napisałby podanie o złożeniu mandatu z datą 10 października (według nowej ordynacji wyborczej wybory sejmowe odbędą się prawdopodobnie 10 października — przyp. red.) — powiedział poseł Žukauskas.

Zdaniem Skarbaliusa, opozycyjni liberalni centryści popierając socjaldemokratów zapewnili, że w przyszłości tamci odwdzięczą się tym samym, bowiem, jak sugerował poseł, nie do końca jest pewne, czy wymieniane również na początku afery korupcyjnej nazwiska liberalnych centrystów — wicemarszałka Gintarasa Steponavičiusa oraz szefa klubu parlamentarnego ZLIC posła Eligijusa Masiulisa — nie powrócą na wokandę dnia w postaci wniosku prokuratury o uchylenie immunitetu poselskiego również tym posłom.

— Stanowisko liberalnych centrystów jest w ogóle trudno wytłumaczalne, ponieważ najpierw tłumacząc się brakiem poważnych dowodów na skorumpowanie posłów, głosują oni przeciwko wnioskowi komisji o uchylenie immunitetu poselskiego wobec podejrzanych. Natomiast zaraz po głosowaniu z trybuny sejmowej oświadczają, że materiałów dowodowych jest wystarczająco, by rozpocząć procedurę impeachmentu wobec podejrzanych o branie łapówek posłów: Vytenisa Andriukaitisa, Vytautasa Kvietkauskasa oraz Arvydas Vidžiūnasa — powiedział Skarbalius. Dodał, że taka dwulicowość liberalnych centrystów jest dowodem na stosowanie przez Sejm podwójnych standardów.

Stanisław Tarasiewicz

### Zarzuty wobec mera stolicy

## Zapobiec samowoli

(Dokończenie ze str. 1)

Natomiast drobni przedsiębiorcy z targowisk Kalwaryjskiego i Gariūnai z niepokojem twierdzili, że nie mogą porozumieć się z Artūrasem Zuokasem, gdyż ignoruje on zdanie drobnych przedsiębiorców.

W marcu br. mer stolicy zaprezentował, jak ma wyglądać targ Kalwaryjski po planowanej rekonstrukcji. Jeszcze w tym roku miał

być zatwierdzony jej plan, uporządkowane stosowne dokumenty, podpisane umowy z drobnymi przedsiębiorcami. Jednak zamiast obiecanej umowy, „Śnipsiūki ūkis” przedstawił naprędce przygotowane o mało wiarygodnej prawomocności uzgodnienia.

Przewiduje się, że renowacja targu Kalwaryjskiego będzie kosztowała około 20 mln Lt. Zapytany,

za czyje pieniądze będą prowadzone prace, Zuokas odpowiedział, że prawdopodobnie wzrosną opłaty za miejsca na targowisku.

„Te fakty powodują niepokój drobnych przedsiębiorców. Uważamy, że merowi nasze problemy są nieważne — stwierdził z wyrzutem Marian Czerniawski, przedstawiciel handlowców targowiska Kalwaryjskiego. Renata Paczkowska



XIV Pielgrzymka Miłosierdzia' 2004

# Ludzkim sprawom bliska



Rodzinka Pansewiczów na całego „atakuję” Pana Boga



„Chwalmy Boga na wesolo”

(Dokończenie ze str. 1)  
Każdy z wielką nadzieją w sercu szedł do swej Matki, by przed Nią się wyzalić, wyplakać, by opowiedzieć Jej o swoich radościach i bólach, może o własnych problemach, czy własnym, jakimkolwiek — mniejszym lub większym — nałogu i poprosić o błogosławieństwo i siły na dalszą drogę. Każdy z nas dobrze pamięta, że jeśli coś w dzieciństwie „przeskrobał”, to najpierw biegł do matki z prośbą, by ochroniła przed surowością lub karą ojca i w większości przypadków wszystko się kończyło pomyślnie. Podobnie jest i z naszą Matką Niebieską. Ewa Szelburg-Zarembina po utracie swego jedyne go syna napisała elegię „Matka i Syn”. Jest to bardzo głęboka

rozmowa Matki Bożej ze swoim Synem i matki ziemskiej z Matką Syna. Autorka w tym całym dialogu z Maryją tak oto zwraca się do Matki Bożej: „Choć Matka Boga, z ludzi jesteś i ludzkim sprawom bardziej niż boskim bliska”...

## Ile osób, tyle intencji

Rzeczywiście, pomimo że jest Matką Boga, ludzkim sprawom jest szczególnie bliska. Nic więc dziwnego, że lud Boży z tak wielką ufnością do Niej się zwraca. Tegoroczna pielgrzymka zgromadziła prawie wyłącznie młodzież. A intencje są bardzo różne. Większość dziękuje za pomyślnie zakończony rok szkolny i prosi o pomoc podczas egzaminów wstępnych na studia. Oto tylko kilka podstawowych intencji złożonych na ręce diakona Andrzeja Bogdziewicza:

— Matko, pomóż wszystkim chętnym dostać się na wymarzone studia.

— Niech Twoja miłość rozgrzeje serca dzieci bezdomnych i tych z domów dziecka.

— Wesprzyj zabłąkanych i wszystkich tych, co przeżywają kryzys wiary.

— Pomóż mojemu ojcu zerwać z nałogiem picia.

Ile osób, tyle intencji i niemal

każdy ma jakąś swoją, bardzo skrytą, tylko jemu wiadomą, ale zawsze bardzo ludzką, przyziemną i dla niego najważniejszą.

## Bóg nie ma wyboru

Pewien ksiądz powiedział mi kiedyś, że Panu Bogu w ważnych dla siebie sprawach trzeba stale dokuczać, wręcz atakować i wówczas nawet jeśli nie zasługujemy na łaskę, Bóg powie: „A masz i więcej mi się już nie naprzykrzaj”. I widocznie w tym powiedzeniu jest sporo racji.

— Nie jest to moja pierwsza pielgrzymka i bardzo lubię tego rodzaju sposób modlitwy. Po pierwsze, jest to wspaniała okazja na wyciszenie się, zastanowienie się nad własnym życiem, zbliżenie się do Boga. Prócz tego, podczas pielgrzymowania poznaje się nowych ludzi, przyjaciół — mówi Ela. 5-letni Łukasz Pansewicz, który pielgrzymuje z mamą, tatą i dwójką starszych braci, jeszcze wprawdzie nie wie, o co będzie prosić Matkę Bożą, ale mówi, że jest jeszcze trochę czasu i w drodze z pewnością coś bardzo ważnego wymyśli, ale tajemnicy tej nikomu nie zdradzi.

Z Księdzem Józefem Aszkielewiczem, który również uczestniczył w pielgrzymce i dobrze zna rodzinę Ryszarda i Grażyny Pansewiczów, pożartowaliśmy sobie, że

skoro cała rodzina tak atakuje Pana Boga, to ani Matka Boża, ani Bóg nie mają innego wyboru, jak tylko wysłuchać ich prośb.

## „Przybyli pielgrzymi do Rakańc...”

...witamy, kochamy i pozdrawiamy...” Z takimi przyśpiewkami na melodię „Przybyli ułani pod okienko” pielgrzymi wkroczyli do Rakańc, gdzie przy drodze witały ich dzieci, młodzież, starsze kobiety. Tu zrobili małą przerwę, by pomodlić się przy przydrożnym krzyżu, a w południe tradycyjnie odmówić „Anioł Pański”.

— Stało się dobrą tradycją, że gdziekolwiek idziemy, na krótki pacyorek zatrzymujemy się przy każdym krzyżu i kapliczce, by w ten sposób oddać hołd Bogu i podziękować za łaskę pielgrzymowania. Osobiście mam bardzo wiele za co dziękować, a przede wszystkim za to, że przed kilkoma laty Bóg całkowicie odmienił moje życie — mówi siostra Janina, która od siedmiu lat pielgrzymuje z litewskimi pielgrzymkami, a w tym roku po raz pierwszy wybrała się z młodzieżą polską i jest bardzo z tego zadowolona. Siostra jest pełna uznania dla pomysłów młodych ludzi, podziwia ich zapał, inteligencję, dobre wychowanie oraz dobry humor i pogodę ducha.

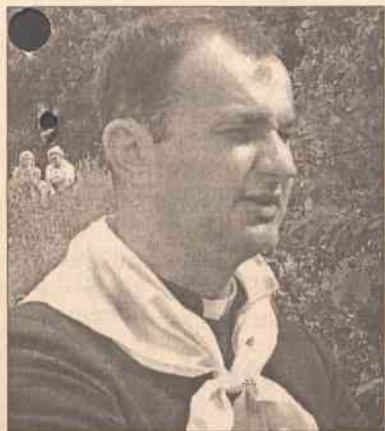
## Chwała Panu w Niebiosach

Ulubioną pieśnią, a właściwie swoistym hymnem pątników jest Psalm Dawidowy 148, który się rozpoczyna od słów: „Panu naszemu pieśni grajcie”... Co wcale nie oznacza, że młodzi nie śpiewają innych religijnych i nawet świeckich piosenek. Grając na gitarze, śpiewając i modląc się, tak nieco w podskokach, z całego serca chwalą młodzi Pana.

A tymczasem w drodze wszystko się zdarza: ktoś prosi księdza o rozmowę, inny o spowiedź, między niektórymi wywiązuje się interesująca dyskusja. Diakon Ruslan Wilkiel z Podborza oraz diakon Andrzej Bogdziewicz, którzy są głównymi organizatorami pielgrzymki, ciepło i sympatycznie wyrażają się o pielgrzymującej młodzieży. Większość z nich to już wieloletni pątnicy i może dlatego są zawsze zdyscyplinowani, poważnie traktujący życie i sprawy duchowe, zastanawiający się nad sensem życia.

— Pielgrzymi zwykle świadczą swoją wiarę i myślę, że jak na razie, całkiem nieźle nam się to udaje — mówi ksiądz Andrzej. — A na ile dobrze to robimy, z pewnością każdemu z nas powie potem Matka Ostrobramska, gdy przed Nią staniemy.

Julitta Tryk  
Fot. Marian Paluszkiewicz



Diakon Andrzej faktycznie wychował się na pielgrzymkach

Prokuratura przekaze w ręce Sejmu los podejrzewanych o korupcję parlamentarzystów

## Sprawa wraca do parlamentu

Prokuratura Generalna zapewne już w następnym tygodniu przekaze Sejmowi materiał dochodzenia w sprawie parlamentarzystów, na których padł cień korupcji. Wczoraj powiedział to dziennikarzom po spotkaniu z przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem zastępcą prokuratora generalnego Gintaras Jasaitis.

„Sejm nie zezwolił na realizowanie ścigania karnego, więc proces karny będzie dalej niemożliwy. Logicznym krokiem byłoby przekazanie Sejmowi zgromadzonego materiału” — powiedział on.

We wtorek w Sejmie zabrakło głosów na spełnienie prośby Prokuratury Generalnej w sprawie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Vytautasa Kvietauskasa, Arvydasa Vidžiūnasa i Vytenisa Andriukaitisa, podejrzanych o wzięcie łapówek w wysokości od 25 tys. do 95 tys. litów.

Jak powiedział Jasaitis, Sejm teraz sam będzie mógł ocenić, czy parlamentarzyści naruszyli przysięgę, Konstytucję, czy tylko etykę. Sejmowi przekaze się również nagrane potajemnie przez Służbę Badań Specjalnych

rozmowy parlamentarzystów z biznesmenami. Dotychczas z tymi rozmowami i innymi dowodami mogła zapoznać się tylko sejmowa Tymczasowa Komisja Śledcza, która rozpatrywała prośbę prokuratury. Sama komisja w swym wniosku zaleciła, aby zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej podejrzewanych parlamentarzystów. Przewodniczący komisji Algimantas Salamakinas twierdził poprzednio, że niektórzy spośród podejrzewanych parlamentarzystów powikłali interesy publiczne z prywatnymi. We wtorek zastępca przewodniczącego komisji Raimon-

das Šukys nie odrzucił możliwości, że wobec podejrzewanych o korupcję parlamentarzystów może być wszczęte oskarżenie, jeśli nie zezwoli się na pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej. Jeden z trzech parlamentarzystów podejrzewanych o korupcję, a mianowicie zastępca przewodniczącego Sejmu Vytenis Andriukaitis oświadczył z trybuny sejmowej, że zrzeknie się swego mandatu, aby mogło odbywać się dochodzenie. Jasaitis powiedział dziennikarzom, że na razie jest to tylko deklaracja i prokuratura nie jest poinformowana o rezygnacji z mandatu. Jasaitis nie

komentował, czy w materiale, który zamierza się przekazać Sejmowi, figuruje też więcej parlamentarzystów. „Gdy przekażemy ten materiał, zobaczycie całą objętość” — stwierdził on. Prokuratura Generalna ma jeszcze podjąć formalną decyzję w sprawie niemożliwości kontynuowania ścigania karnego trzech parlamentarzystów.

Decyzję w tej sprawie prokuratura zamierza podjąć, gdy w „Valstybės žinios” zostanie opublikowane postanowienie Sejmu, aby nie zezwolić na pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej.

BNS



## Polska

## Rolnicy za UE

69 proc. Polaków popiera integrację z Unią Europejską. Przeciwnicy to 22 proc. (w maju 20 proc.).

Zdecydowanie wzrosła akceptacja dla Unii wśród rolników (68 proc.), którzy najsilniej odczuli korzyści z przystąpienia do UE. Polacy nie najlepiej jednak oceniają możliwości własnego kraju w UE — zdaniem 47 proc. Polska jest państwem o średnich wpływach, a 44 proc. uważa, że jest państwem o najsłabszych wpływach w UE. Największy wpływ na pozycję danego państwa w Unii ma zdaniem 56 proc. ankietowanych stopień rozwoju gospodarczego państwa, skuteczność jego polityków (33 proc.) i to, ile państwo wplaca do unijnej kasy (26 proc.).

## Samoobrona poprze Geremka

Szef Samoobrony Andrzej Lepper zapowiedział wczoraj, że przedstawiciele jego partii w Parlamencie Europejskim będą głosować za kandydaturą Bronisława Geremka na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego.

Możliwość poparcia Geremka kategorycznie wykluczył eurodeputowany Ligi Polskich Rodzin Maciej Giertych. "Na pewno jeżeli będzie Polak, to niezależnie kto to będzie — będziemy głosować za Polakiem" — powiedział Lepper. "Za Geremkiem na szefa Parlamentu Europejskiego i (Jackiem) Saryuszem-Wolskim, i (Januszem) Onyszkiewiczem — na wiceszefów" — sprecyzował poseł Samoobrony w PE Ryszard Czarnecki.

## Amerykańska baza w Polsce

Amerykanie negocjują budowę w Polsce bazy pocisków antyrakietowych, która ochroni Europę i USA przed rakietami z Iranu czy Syrii

Sprawę ujawnił specjalistyczny amerykański magazyn "Arms Control Today", a nagłośnił londyński "Guardian". Amerykanie rozmawiają też z Czechami i Węgrami. Jednak jak się dowiedziało "Gazeta Wyborcza", rozmowy z Polską są najbardziej zaawansowane. Według "Guardiana" amerykańscy eksperci oglądali już kilka lokalizacji na południu Polski. Do tej pory Pentagon zdecydował się na budowę dwóch baz: na Alasce i w Kalifornii.

## Oferta premiera

Premier Marek Belka zaproponował opozycji obsadzenie stanowiska wiceministra zdrowia.

Ostatni kandydat na wiceministra zdrowia Jacek Świątkiewicz zrezygnował z objęcia stanowiska, gdyż uznał, że jego osoba może stać się przeszkodą w realizowaniu zadań ministerstwa zdrowia. Marek Belka uznał, że jeśli opozycyjna Platforma Obywatelska chce pomóc zgłaszając swoje propozycje rozwiązań w nowej ustawie zdrowotnej, to równie dobrze mogłaby zaproponować swojego kandydata do resortu zdrowia, nawet na stanowisko koordynatora wdrażania nowej reformy.

## Wielka Brytania: Premier Tony Blair odetchnął z ulgą

## Raport lorda Butlera

Dane, którymi dysponował brytyjski wywiad w przededniu wybuchu wojny z Irakiem zawierały wiele błędów, a Saddam Husajn najprawdopodobniej nie miał gotowych do użytku zabronionych broni masowego rażenia — wynika z opublikowanego wczoraj w Londynie raportu lorda Butlera.

W wyniku pięciomiesięcznego dochodzenia lord Butler, były wysoki funkcjonariusz rządowy, ustalił, że „Irak nie posiadał żadnych znaczących zapasów broni chemicznej lub biologicznej — jeśli je miał w ogóle gotowych do użycia; nie miał też zaawansowanych planów ich użycia”.

"Podczas sporządzania rządowego dossier na temat Iraku zaniedbano ostrzeżenia wskazujące na ograniczony charakter źródeł wywiadowczych. A zarówno język użyty w dossier oraz wypowiedzi premiera na ten temat mogły sprawić wrażenie, że podstawy wywia-

dowcze przedstawianych informacji były solidniejsze niż w rzeczywistości" — powiedział Butler z okazji prezentacji dokumentu.

Raport nie wyciągnął jednak żadnych bezpośrednich wniosków odnoszących się do wykorzystania danych wywiadu przez ekipę premiera Tony'ego Blaira i nikogo nie obwinił za zaistniałe błędy.

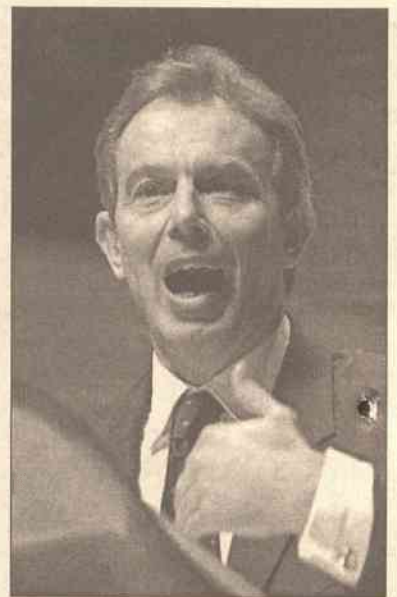
Lord Robin Butler skrytykował dane wywiadu w sprawie zagrożenia stwarzanego przez Irak przede wszystkim pod kątem ich oceny i przedstawienia opinii publicznej, zwłaszcza w kontekście tzw. irackiego dossier z września 2002 roku, w zamyśle rządu dostarczającego argumentów za wojną z Irakiem.

Według lorda Butlera, zła jakość informacji wywiadu ma swoje źródło w nienależytej ich weryfikacji. To z kolei — zdaniem autora raportu — było spowodowane brakami kadrowymi i cięciami w budżetach agencji wywiadowczych.

W konkluzji raportu napisano,

że nie ma dowodów świadczących o celowym zniekształcaniu danych wywiadu, ani karygodnych zaniedbaniach. Premier Tony Blair oświadczył w parlamencie, że bierze na siebie pełną odpowiedzialność za błędy popełnione w dobrej wierze. Blair nadal uważa, że pozbycie się Saddama Husajna było słusznym posunięciem. Brytyjski premier przyznał też, że coraz wyraźniej widać, że w Iraku nie było gotowego do użycia arsenału broni masowej zagłady. W ocenie komentatorów raport oczyszcza Blaira podejrzanego o naginanie danych wywiadu w głośnym dossier, by usprawiedliwić atak na ten kraj.

Publikacja raportu miała miejsce na niespełna tydzień po prezentacji podobnego dokumentu w Stanach Zjednoczonych. Raport Senatu USA ostro skrytykował CIA za niską jakość ustaleń wywiadowczych poprzedzających uderzenie na Irak.



Premier Tony Blair występując wczoraj w parlamencie powiedział w sprawie „irackiego” raportu Butlera, że „nikt nie kłamał. Nikt nie upiększał informacji wywiadu. Nikt nie wkładał niczego do dossier z września 2002 roku wbrew radom służb wywiadowczych”  
Fot. archiwum

## Bułgaria nie wycofuje się z Iraku...

## ...mimo śmierci zakładnika



Łazow (z prawej) i Kepow przewozili ciężarówkami samochody z Bułgarii do Mosulu na północy Iraku. Zginęli 27 czerwca  
Fot. EPA-ELTA

## Wybuch samochodu-pułapki zabił 10 Irakijczyków

## Zamach w Bagdadzie

Dziesięciu Irakijczyków zginęło, a 40 zostało rannych wczoraj w wybuchu samochodu-pułapki przy wjeździe do dzielnicy, w której mieszczą się ambasady USA i W. Brytanii, w centrum Bagdadu.

Bilans taki przedstawił dziennikarzom iracki premier Ijad Alawi, który odwiedził miejsce zamachu i zapowiedział ukaranie winnych. Według Alawiego, trzech zabitych to członkowie irackiej Gwardii Narodowej, pozostali to cywile. Telewizja Al-Dżazira podała, że zabitych jest co najmniej dwunastu.

Do wybuchu doszło przy postępowaniu kontrolnym przed parkingiem w silnie strzeżonym kompleksie, w którym znajduje się też siedziba władz irackich. Według świadków, w kolejce stały samo-

chody. Jeden z nich wybuchł. Przed wejściem stała też kolejka pieszych. „Staliśmy zgromadzeni przed punktem zbornym, bo szukamy pracy. Nagle wybuch rzucił nas na ziemię. Wtedy zobaczyłem wielu zabitych” — opowiadał jeden ze świadków, Alla Hassan. Kompleks, zwany niegdyś Zieloną Strefą, był siedzibą władz okupacyjnych. Obecnie został nazwany Strefą Międzynarodową.

Znajdują się w nim ambasady USA i W. Brytanii oraz budynki tymczasowych władz irackich. Według premiera Alawiego, zamach jest zemstą za aresztowania podejrzanych o terroryzm przestępców. Była to wyraźnie aluzja do zakrojonej na szeroką skalę wtorkowej operacji, w której aresztowano w stolicy ponad 500 przestępców.

Bułgaria oświadczyła wczoraj, że nie zamierza wycofywać swych wojsk z Iraku, choć terroryści zabili jednego z dwóch bułgarskich zakładników.

„W tej chwili w polityce bułgarskiej wobec Iraku nie ma żadnej zmiany. Nie rozważamy wycofania naszych wojsk” — powiedział rzecznik rządu bułgarskiego Dymitar Conew. Bułgaria ma w Iraku 470 żołnierzy, służących w wielonarodowej dywizji pod polskim dowództwem.

Bułgaria, nowy członek NATO, przez pięć dni podejmowała zabiegi dyplomatyczne i inne, próbując uratować życie dwóch kierowców ciężarówek, przetrzymywanych przez ugrupowanie jordańskiego terrorysty Abu Musaba al-Zarkawiego, które w zamian za uwolnienie

nie zakładników żąda, aby Amerykanie wypuścili irackich więźniów.

Telewizja Al-Dżazira, która pierwsza ogłosiła we wtorek wieczerze wiadomość o śmierci bułgarskiego zakładnika, nie pokazała nagrania wideo ze sceną egzekucji, nadesłanego jej przez terrorystów, bo było „zbyt makabryczne”.

W ubiegły czwartek terroryści zagrozili zabiciem obu zakładników w ciągu 24 godzin, jeśli Amerykanie nie uwolnią swoich irackich więźniów. We wtorek wieczorem grupa Zarkawiego oznajmiła, że straci drugiego zakładnika w ciągu 24 godzin, chyba że USA spełnią ich żądanie. Ultimatum ułynęło wczoraj o 23.00 czasu litewskiego (o północy ze środy na czwartek czasu irackiego).

## Izrael: Scenariusze na wypadek śmierci Arafata

## Trzy powody zgonu

Nie czekając na śmierć palestyńskiego przywódcy 75-letniego Jasera Arafata, izraelskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych rozpatruje różne, dość katastroficzne, scenariusze na tę okoliczność. Wewnętrzny dokument MSZ ujawniło wczoraj izraelskie radio wojskowe.

Bez względu na przyczynę śmierci — uważają autorzy dokumentu — Palestyńczycy i tak oskarżą o nią Izrael. Jednocześnie autorzy przyznają, że jednym z trzech powodów zgonu Arafata może być „śmierć w izraelskiej operacji wojskowej”. Pozostałe to: „nagła śmierć z powodów naturalnych” oraz „śmierć na skutek długotrwałej choroby”. MSZ ostrzega przed chaosem, jaki zapanuje po śmierci Arafata na ziemiach palestyńskich. Zdaniem ekspertów ministerstwa możliwy jest nawet „upadek Autonomii Palestyńskiej”, co z kolei pociągałoby

zamieszki na wielką skalę i konieczność interwencji wspólnoty międzynarodowej w kwestię palestyńskiej. Konsekwencją śmierci Arafata mają być masowe demonstracje Palestyńczyków przeciwko okupacjom izraelskiej. Niewykluczone, że w celu objęcia władzy wykorzystają to radykalne i dość popularne ruchy jak Hamas i Islamski Dżihad. Temu trzeba będzie zapobiec — piszą eksperci — nawet, jeśli będzie konieczna operacja wojskowa na dużą skalę. Associated Press pisze, że scenariusze na wypadek śmierci Arafata są w izraelskim MSZ opracowywane od dawna. Co jakiś czas aktualizuje się je, biorąc pod uwagę najnowsze wydarzenia. W powszechnej opinii zdrowie Arafata wciąż się pogarsza; spekuluje się, że palestyński przywódca cierpi na chorobę Parkinsona, choć ludzie z jego otoczenia nie potwierdzają, że cieszy się dobrym zdrowiem.



Pogranicznicy zatrzymali przemycający ładunek papierosów „Marlboro”

## Zawodowe wyczucie nie zawiodło funkcjonariuszy

W rejonie janiskim pogranicznicy zatrzymali przewożony z Łotwy w schowkach samochodowych duży ładunek przemycanych papierosów „Marlboro”.

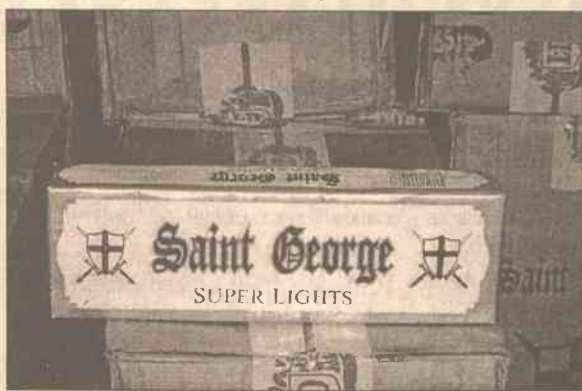
W rejonie taurożańskim funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGB) zlikwidowali domniemany punkt przechowania przemycanych papierosów, w którym znaleziono dziesiątki tysięcy pudełek papierosów rosyjskich.

Pogranicznicy specjalnego oddziału jednostki szawelskiej SOGB przeprowadzili skuteczną operację tzw. oddalonej kontroli, gdy środki transportowe po przekroczeniu wewnętrznej granicy UE kontrolowane są wewnątrz kraju zgodnie z ustalonymi czynnikami ryzyka.

Pogranicznicy specjalnego oddziału jednostki szawelskiej na drodze Kalviai-Janiszki, w odległości 2 km od przejścia granicznego Kalviai, w którym od 1 maja nie pracują policjanci, zatrzymali furgonetki Fiat Ducato i Volkswagen LT28 od razu, gdy wjechały one z Łotwy na Litwę.

Samochody, które skontrolowali pogranicznicy, wydawały się na pozór czyste, jednakże funkcjonariusze postanowili je zbadać dokładnie i skierowali do szczegółowego przeglądu do strażyniczy janiskiej.

Zawodowe wyczucie funkcjonariuszy oddziału specjalnego przeznaczenia nie zawiodło: w samochodach, którymi kierowali 25-letni i 30-letni mieszkańcy Radziwiliziek, pogranicznicy wykryli starannie zamaskowane schowki. W Fiat Ducato w schowku, urządzonego w podwójnej podłodze, pogranicznicy znaleźli 7 tys. pudełek papie-



Najczęściej przemytnicy wwożą na Litwę papierosy niższej klasy — różne gatunki „Prima” i „Saint George”

Fot. ELTA

rosów „Marlboro”. W mikrobusie Volkswagen schowek urządzonego w suficie. Funkcjonariusze wydostali stamtąd 2,5 tys. pudełek takich samych papierosów, zapakowanych w bloki. Dochodzenie w sprawie tego wypadku prowadzi funkcjonariusze działalności operacyjnej jednostki szawelskiej SOGB.

W tym samym czasie, gdy na pograniczu z Łotwą zatrzymano ładunek „Marlboro”, pogranicznicy w Pojejach wykryli miejsce gromadzenia i, jak się podejrzewa, dalszego podziału w rejonie taurożańskim rosyjskich papierosów przemycanych z obwodu kaliningradzkiego. W pasie pozagranicznym, gdzie sprzedaż, przechowanie i przewóz towarów z przemytu powinny udaremniać inne instytucje praworządności, pracownicy jednostki w Pojejach skontrolowali zagrodę we wsi Grieżpelkiai w rejonie taurożańskim, w tym czasie, gdy na podwórku wjechał samochód Volkswagen golf. Pozostawiono w nim tylko siedzenie

dla kierowcy, którym był 21-letni mieszkaniec samorządu Pojeji, natomiast całe wnętrze pojazdu załadowano kartonami cieszącymi się ostatnio popularnością przemycanych rosyjskich papierosów „Saint George Lights”. Do zagrody ogółem przywieziono 8500 pudełek tych papierosów.

Mając uzasadnione podejrzenia, pogranicznicy sprawdzili również zagrodę. W szopie znaleźli jeszcze 36 kartonów takich samych papierosów, ogółem 18 tys. pudełek oraz 2 kartony po 600 pudełek papierosów „Prima”. Ogółem podczas tej akcji znaleziono 27 700 pudełek papierosów, które, jak się podejrzewa, przemycano na Litwę z Rosji.

Przypuszcza się, że z zagrody we wsi Grieżpelkiai papierosy miały być przetransportowane jeszcze dalej w głąb Litwy i sprzedawane w innych miastach. Według posiadanych danych, największym ośrodkiem dystrybucji przemycanych z Rosji papierosów jest

powiat taurożański. Stamtąd papierosy są rozprowadzane do powiatów wileńskiego, kłajpedzkiego, szawelskiego i olickiego.

Funkcjonariusze SOGP zatrzymali w sumie w tym roku 1 mln 854 tys. pudełek przemycanych papierosów.

Główny specjalista grupy analizy informacji SOGP Giedrius Mišutis poinformował, że najwięcej przemycanych papierosów zatrzymali pogranicznicy strzegący granicy z obwodem kaliningradzkim — 1 mln 303 tys. pudełek.

Na pograniczu z Białorusią zatrzymano trzecią część przemycanych papierosów, na pograniczu z Łotwą — 201 tys. pudełek.

Najczęściej przemytnicy wwożą na Litwę papierosy niższej klasy — różne gatunki „Prima” i „Saint George”, jednakże były przypadki, gdy pogranicznicy zatrzymali przemycane również droższe gatunki, mianowicie papierosy ze znakami towarowymi „Byrom”, „West”, „Prince”, „Marlboro”, „Winston”.

Złodzieje wołają bogatych

## Milion z prywatnego domu

W noc śródowną w Kownie zostało obrabowane mieszkanie bogatego przedsiębiorcy świadczącego usługi lombardu. Bandyci w maskach wynieśli stamtąd broń, pieniądze, przedmioty codziennego użytku, skradli również trzy prawie nowe samochody.

Jak podaje Departament Policji, straty szacowane są prawie na 1 milion litów.

Dom biznesmena, znajdujący się przy ulicy Leipalingės, prawdopodobnie został obrabowany około godziny 1 w nocy. Trzej osobnicy w maskach na teren domu trafili przez bramę garażową,

weszli do domu i grożąc bronią kazali gospodyni otworzyć sejf.

Właśnie stamtąd rabusie wynieśli 2 pistolety, broń myśliwską, 35 tysięcy litów, 6 tysięcy euro. Udało się im także wynieść przedmioty użytku codziennego, obuwie, ubranie.

Opustoszony został także garaż, w którym znajdowały się trzy prawie nowe samochody: jeep „Mercedes Benz ML” (2000 r.), „Nisan Patrol” oraz samochód osobowy „Mercedes S400” (2001 r.).

Poszkodowany jest właścicielem przedsiębiorstwa „Vieneri metai”, ma sieć lombardów w Wilnie.

Ukryte podatki na sumę 23,051 mln litów

## W obronie interesów państwa

Służba Badań Przepływów Finansowych, badająca działalność mieszkańców i przedsiębiorstw, ujawniła w tym roku ukryte podatki na sumę 23,051 mln litów.

W celu zapewnienia, by wyrządzone państwu straty zostały pokryte, osobom prawnym i fi-

zycznym wyznaczono tymczasowe ograniczenie praw własności na majątek o wartości 20,494 mln litów.

W ciągu 6 miesięcy br. służba ta wszczęła 363 dochodzenia wstępne, dochodzenie wstępne wobec 195 spraw już zakończono.

Strona przygotowana na podstawie doniesień BNS

## Kronika kryminalna

### Zabójstwo na terenie szpitala

W Wilnie, na terenie szpitala, we wtorek została zamordowana 17-letnia dziewczyna. Podejrzanego o zabójstwo dziewczyny jej przyjaciela zatrzymał jeden z pacjentów szpitala, który był świadkiem konfliktu tej pary.

Ciało K. E. znaleziono przed północą na krzakach na terenie szpitala na ul. Subačiaus. Śmierć dziewczyny nastąpiła od dźgnięcia nożem w klatkę piersiową. Podejrzanego o zabójstwo dziewczyny 45-letni S. P. na dwie doby został umieszczony w areszcie. Znaleziono także narzędzie zbrodni.

### Zatrucie dzieci gazem spalinowym

We wtorek w Plungianach 4 nieletnich chłopców w garażu zatruto się gazem spalinowym samochodu, jeden z chłopców zmarł. Po kąpeli w stawie chłopcy weszli do garażu jednego z rodziców, by się ogrzać. Chłopcy uruchomili silnik i włączyli wentylator, gdy jednak garaż wypełnił się trującym gazem, dzieci zaczęły się dusić. Jeden z chłopców, 12-letni M. V. zdążył wyjść na podwórko i zawołać o pomoc.

Zatrute gazem spalinowym dzieci odwieziono do szpitala, jednak życia 8-letniemu T. Č. medykom nie udało się uratować. 12-letni G. P. leczy się w szpitalu w Plungianach, 13-letni T. D. został przewieziony do szpitala w Kłajpedzie i umieszczony na oddziale reanimacji.

### W lesie znaleziono zwłoki kobiety

W Wilnie, w lasku nieopodal alei Saulėtekis, we wtorek znaleziono zwłoki około 50-letniej kobiety z raną kłutą noża. Kobieta zmarła od rany nożem w klatkę piersiową. Osobowości kobiety jeszcze nie ustalono.

Ciało kobiety znaleźli przechodnie w lasku nieopodal stacji paliwowej „Lukoil”.

Policja na razie nie udziela informacji, czy przy zwłokach były rzeczy zabitej. Poszukuje się sprawcy morderstwa.

### Pożar w stoczni

W Kłajpedzie ogień zniszczył halę na terytorium stoczni „Baltija”. Straż pożarna walczyła z ogniem prawie przez pół nocy. Pożar w hali na terenie stoczni „Baltija” na ul. Pilies wybuchł we wtorek w nocy około godz. 0.30. Na miejsce pożaru przybyło pięć ekip strażaków. Mimo to pożaru nie udało się zgasić aż do rana, płomienie ognia rozprzestrzeniły się na drzewne konstrukcje budynku. Strażacy musieli zniszczyć pokrycie dachu, by dosięgnąć żarzących się zgłiszczy. Ludzie nie ucierpieli, straty są ustalone.

Opr. M. B.

miast rabunku — śmierć

## Pod osłoną nocy

Funkcjonariuszom policji poniewieskiej udało się zatrzymać trzech osobników, którzy, jak się przypuszcza, chcą obrabować 33-letniego mężczyznę zbilgi go na śmierć.

W noc z niedzieli na poniedziałek Poniewieski Komisariat Główny otrzymał wiadomość, że koło domu przy ulicy Maironio leży martwy człowiek.

Jak stwierdzili eksperci z Instytutu Medycyny Sądowej, mężczyzna zmarł na skutek wstrząsu mózgu, którego doznał podczas pobicia.

Pracownicy wydziału badań przemocy wyjaśnili, że mieszkaniec rejonu poniewieskiego Alfredas Puklys został zabity w trakcie rabunku. Przestępcy ukradli mu kamizelkę, buty, zegarek oraz pieniądze.

W toku badania sprawy zatrzymano dwóch podejrzanych — mieszkańców Poniewieża, 20-letniego Romualdasa Šaparnisa oraz 19-letniego Manfredasa Brilingasa.

Oskarżono ich o dokonanie zabójstwa.

Kolejny podejrzany w tej sprawie, 35-letni Zydrūnas Jančys znajduje się również w areszcie, gdyż jest sprawcą także innego przestępstwa. Poniewieski Sąd Dzielnicowy wydał sankcje na jego areszt na okres jednego miesiąca.

Šaparnis ma za sobą już więzienie — był sądzony za kradzież oraz napady. Obecnie w sądzie znajduje się jeszcze jedna sprawa, w której podejrzewany jest o rabunek. Brilingas dotąd nie popadał w kolizję z prawem, natomiast Jančys odsiadywał za kradzież.

Podczas dochodzenia wyjaśniono, że właśnie tej nocy w centrum Poniewieża trójka ta dokonała kilku rabunków. Ich ofiarami byli też klienci piwiarni znajdujących się przy ulicy Klaipeđos i na placu Niepodległości. Jednakże żaden z nich nie powiadomił o tym policji.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami. Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, w wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.



Wgląd do prawie stuletniej historii

# Polska szkoła w Dowgirdziszkach

W Dowgirdziskiej Szkole Siedmioletniej (później dziewięcioletniej) podjęłam pracę w 1960 r. po ukończeniu Wileńskiej Szkoły Pedagogicznej i przepracowałam w niej do końca sierpnia 2002 r., kiedy szkoła była zreorganizowana: zostały tu tylko klasy początkowe, a ja odeszłam na emeryturę.

## Specjalistka od wszystkiego

W 1960 r. była to szkoła polsko-litewska. Pierwsze dwa lata pracowałam jako nauczycielka klas początkowych, a kiedy wstąpiłam na zaoczne studia do Wileńskiego Instytutu Pedagogicznego, zaczęłam wykładać w starszych klasach. W owych czasach, kiedy brakowało nauczycieli specjalistów, wypadało wykładać różne przedmioty: i język polski, i historię, i chemię, i nawet matematykę, chociaż studiowałam język polski, a później rosyjski.

W 1969 r. zostałam mianowana dyrektorką tej szkoły (ale już polskich klas nie było) i te obowiązki pełniłam aż do końca — do 2002 r. Jako dyrektorka miałam pieczę nad szkolnym archiwum. Szkolne dzienniki zachowały się od 1949 r., sprawozdania od 1950 r. Na podstawie tych dokumentów oraz opowiadań miejscowych starszych ludzi odtworzyłam historię szkoły od początków jej istnienia do 1960 roku. Od 1960 r. wszystko, co się w szkole działo, zapisywałam do kroniki. Tak zbierałam materiał do historii szkoły od 1910 r. do 2002 r.

A faktycznie są to nie tylko wiadomości o historii szkoły, ale o historii Dowgirdziszek.

## Historia osiedla

Litewska Encyklopedia, wydana w 1937 r., t. VI, głosi, że Dowgirdziszki już były znane od początku XVI wieku, tylko wówczas nazywały się Cerkiszki. Należały do Jana Zawiszy. W 1540 r. Mikołaj Zawisza trzecią część dworu zapisał żonie Annie, która w 1545 r. wyszła za mąż za Erazma Dowgirda. Kiedy Dowgird zaczął rządzić dworem, dwór i obok leżąca wieś zaczęły się nazywać Dowgirdziszki. Po jakimś czasie dwór zaczął przechodzić z jednych rąk do drugich, aż w 1733 r. przeszedł w ręce Romerów, którzy wymurowali na wyspie jeziora okazały pałac, ale nie zdążyli go wykończyć. Za uczestnictwo w powstaniu 1863 r. Romerowie

musieli dwór sprzedać dla Niemca Neuranda, od niego zaś dwór kupił hrabia Józef Tyszkiewicz, który wyburzył pałac, a na jego miejscu zbudował browar. W 1924 r. dwór został rozparcelowany.

W tej samej encyklopedii mówi się, że na północnym brzegu jeziora Monis znajduje się wieś Dowgirdziszki, mająca 50 gospodarstw, która w 1933 r. została rozdzielona na kolonie. We wsi znajduje się szkoła, którą w 1910 r. założył hrabia Józef Tyszkiewicz wraz ze swą małżonką. Na dowgirdziskim cmentarzu (chyba to był cmentarz zakrzyski, bo mieszkańcy Dowgirdziszek na nim byli grzebani do tego czasu, zanim wieś przeszła na kolonie i była wydzielona ziemia pod dowgirdziski cmentarz — uw. autorki) w 1812 r. pochowano 50 tutaj poległych Francuzów. Pagórek teraz zwie się Mogiłą Francuską. Kiedy na tym pagórku przed paru lat budowano dom mieszkalny, odkopano szkielet ludzki i łopatkę wojskową.

W lesie dowgirdziskim jest łąka Przysań, na której w 1863 r. stało wojsko powstańcze. O tej łące i o uczestnikach powstania dużo wiadomości ma mieszkanka Dowgirdziszek Stanisława Urbanowicz, która o tym słyszała od swojej babci. Pani Stanisława (1928 r. ur.) powstańczą łąkę nazywa Prostań.

## Lata sześćdziesiąte

Kiedy w 1960 r. zaczęłam pracować w Dowgirdziszkach, zwróciłam uwagę na piękne jezioro z dużą wyspą (7 ha), na której był okazały budynek — były tyszkiewiczowski browar. Wyspa znajduje się niedaleko brzegu jeziora, więc jeszcze za dawnych czasów był zrobiony nasyp i wyspę złączono mostem z brzegiem. Ten most jeszcze był w latach 60-tych minionego stulecia, ale później, kiedy w dawnym browarze zrobiono kołchozowy spichlerz, a obok wybudowano fermę dla świń, kiedy na wyspę zaczęły jeździć traktory i ciężarówki, most się rozwalił. Na jego miejsce nawieziono dużo glazów, których nigdy tutaj nie brakowało i zawalono ten przesmyk. Z wyspy został półwysp, ale miejscowi nadal nazywają go wyspą.

Na tej wyspie w owym czasie (1960-1985) oprócz browaru była ogromna piwnica o gotyckim sklepieniu, ruiny jakichś podziemi, a także kilka małowartościowych budynków. Wszystko to przetrwało do końca lat 80-tych. W owym

czasie od błyskawicy spłonął dach byłego browaru — kołchozowego spichlerza. Nikt go już nie remontował, bo wtedy kołchoz już miał nowoczesny spichlerz. Na miejscu piwnicy zaczęto budować republikański zakład leczniczo-zapobiegawczy („profilaktorium”). Wybudowano suterene i parter — i zaczęła się „pieriestrojka”. Krzyk podnieśli zieloni, wstrzymano budowę na tej zasadzie, że będzie zanieczyszczane jezioro, że została zrujnowana warstwa kulturalna, że nie było żadnych badań archeologicznych itd. Budowę wstrzymano i zakonserwowano. Wraz z niepodległością republikańska rada związków zawodowych, do których miało należeć „profilaktorium”, rozpadła się. Wyspę jakoby sprywatyzowano (ale kto i jak — nikt z miejscowych o tym nie wie), podwaliny wyburzono. Na wyspie zostały tylko doły — i na tym koniec.

## Miejscowa "buda"

W Dowgirdziszkach do lat 20-tych prawie we wszystkich rodzinach rozmawiano po polsku albo „po prostu”. Kiedy powstała niezależna Litwa i Dowgirdziszki chociaż zostały na pograniczu polskolitevskim, ale po litewskiej stronie, zaczęła się lituanizacja miejscowych mieszkańców.

Pierwsza szkoła, założona w 1910 r. przez hrabiów Tyszkiewiczów w specjalnie wybudowanym budynku, była szkołą państwową, czyli rosyjską. Uczyło się tu kilkoro dzieci. Większość chciała uczyć się po polsku, bo rosyjskiego dzieci nie rozumiały. Dlatego też zbierano się na tajne nauczanie w większych chatach i uczono się czytania z książeczek do nabożeństwa. Niektórzy mieli stare elementarze.

Mieszkaniec Dowgirdziszek Wincenty Dulko (ur. w 1905 r., zm. w 1986 r.), który sam uczęszczał do tajnej polskiej szkoły, opowiadał, że dzieci uczyła miejscowa dziewczyna Uściłówna (imienia nie pamiętał), potem Budrewiczówna, a w rosyjskich klasach uczył nauczyciel Baranowski.

## Wspomnienia ucznia

Wincenty Dulko opowiadał: „Do rosyjskiej szkoły chodziło niewiele dzieci. Większość uczęszczała do tajnej polskiej szkoły. Najwięcej było chłopców, ale było i kilkoro dziewcząt. Dzieci zbierały się po kolei w większych chatach. Część ich siedziała w izbie za stołem i uczyła się czytać. Druga grupa bawiła się na podwórzu — na wszelki wypadek, gdyby zjawił się strażnik i trzeba było dać znać tym w izbie, aby zdążyły pochować swoje książki i rozbiec się. Zresztą i miejsca w chacie nie było zbyt dużo”. Takie nauczanie w Dowgirdziszkach odbywało się do I wojny światowej.

Około 1920 r. (Dulko dobrze nie pamiętał) szkoła znów zaczęła

pracować, tylko że w szkolnym budynku dzieci uczyły się już po litewsku, a po polsku uczyły się nadal w chłopskich chatach. W tym czasie dzieci uczyli po polsku Budrewiczówna i Zacharewicz. Kto wówczas pracował w litewskiej szkole — Dulko nie pamiętał.

## Przyszły pisarz nauczycielem

A wieś nadal rozmawiała po prostu. „Trzeba było iść do wojska, a litewskiego nie umieliśmy” — kontynuuje p. Wincenty. W tym czasie (około 1925 czy 1926 r.) w Dowgirdziskiej szkole zaczął pracować Antanas Venclova — ojciec Tomasa Venclovy. A Venclova w Dowgirdziszkach pracował niespełna rok.

Polska szkoła za czasów przedwojennej niepodległej Litwy przetrwała zaledwie kilka lat, później zanikła. Zostały tylko litewskie klasy, w których po odejściu Venclovy zaczął pracować miejscowy nauczyciel Stanisław Dulko. Naukę pobierał w Kownie, chyba tam nabrał się litewskiego ducha, bo mieszkańcy Dowgirdziszek opowiadali, że to właśnie on bardzo się przyczynił do lituanizacji wsi. 14 czerwca 1941 r. Dulko został wywieziony do Workuty i po pół roku tam zmarł.

W czasie II wojny światowej szkoła pracowała bardzo krótko. Uczyła wówczas Antonina Kamionkienė.

## Odrodzenie polskości

Władze niemieckie szkołę zamknęły, a w budynku założyli sztab niemiecki. W 1943 r. budynek szkolny (sztab niemiecki) razem z całym archiwum spalili partyzanci radzieccy.

Po wojnie szkoła zaczęła funkcjonować jako litewska szkoła początkowa, najpierw mieściła się w byłym browarze. Ale i tu wybuchł pożar, więc i archiwum z lat 1944-1950 spłonęło, toteż wiadomości o szkole odtwarzam na podstawie wspomnień tych, którzy w tych latach uczyli się albo pracowali w tej szkole.

W 1951 r. szkoła otrzymała nowy status — zaczęła funkcjonować jako siedmioletnia. Otwarto znów, tym razem już oficjalnie, klasy polskie. W 1950/51 r. w polskich klasach początkowych uczyło się 21 uczniów. Kto się wystrzął o otwarciu polskich klas — czy to była inicjatywa mieszkańców, czy odgórne postanowienie — nie udało się dowiedzieć.

Dzieci, które naukę rozpoczynały po litewsku, zaczęły przechodzić do polskich klas. Dyrektor szkoły Benediktas Ivoška (Litwin) chyba na to wpływu żadnego nie miał, bo po wybudowaniu pierwszego szkolnego budynku został przeniesiony w 1955 r. do innej szkoły, a dyrektorem został Polak Jan Galiń. Właśnie przy Galinie zaczyna się rozkwit polskiej szkoły w Dowgirdziszkach, który przypada na lata 1955-1958. W tym okresie w szkole pra-

cowali wyłącznie Polacy, ale w 1. 1957-1958 większość z nich wyemigrowała do Polski.

Jednak część rodziców zaczęła starania, żeby znów zostały otwarte litewskie klasy i to im się udało. W 1957 r. zostają otwarte początkowe litewskie klasy. Od tego czasu litewskie klasy wciąż rosą, a polskie się kurczą.

Po wyjeździe w 1958 r. dyrektora J. Galinia do Polski, nowym dyrektorem został Litwin Bolius Nienartavičius. Szkoła całkowicie przeszła na język litewski — i dokumentacja, i narady.

## Podzielone dzieci

W 1960 r., kiedy zaczęłam pracować w Dowgirdziszkach, była pełna polska siedmioletnia i 1-6 klasy litewskie. W tym czasie w „miejscu” I-IV polskich klasach uczyło się 26 uczniów. W tym czasie nieregularnie były wypadki, kiedy z tej samej rodziny jedno dziecko uczyło się w polskich, inne w litewskich klasach. Dzieci między sobą wyzywały od „przeków” czy „kłumpów”. Nauczyciele też dość często mieli ze sobą zatargi na tle narodowościowym. W 1967 r. zanikły polskie początkowe klasy, a w 1969 r. była ostatnia promocja polskich klas (4 uczniów).

## Niedokładne dane

Liczbę uczniów w polskich klasach znalazłam w szkolnych sprawozdaniach, które zachowały się od 1951-52 r. szkolnego. Porównałam te liczby z dziennikami szkolnymi — w sprawozdaniach liczba uczniów w porównaniu z dziennikami była zmniejszona. Ale to samo dotyczy i litewskich klas. Myślę, że robiono to celowo, bo nieregularnie uczniowie rzucali szkołę, chociaż musieli się uczyć. Trochę statystyki. Na przykład w 1951-1952 roku w I-IV polskich klasach uczyło się 21 uczniów. W następnym liczba ta wzrosła do 58, a w latach 1953-1954 było 81. Dane te się zmieniały. Raz w jedną, drugi zaś raz w inną stronę. Zarówno w klasach początkowych, jak też starszych.

Jedni nauczyciele odchodzili, drudzy przychodzili na ich miejsce. Ileż to pedagogów przewinęło się w ciągu tych lat. Nie sposób wymienić wszystkich, chociaż na pewno na to zasłużyli. Oto niektóre nazwiska:

Henryk Chmielewski, Eugeniusz Milko, Nina Zacharewicz-Milko, Jadwiga Grzybowska, Jan Galiń, Irena Czapukowicz, Aldona Małachowska, Anna Ščerbavičiūtė-Vitkauskienė, Władysława Orszewska-Kursevičienė, Irena Pieszko, Regina Jakonytė-Syrojčienė, Longina Dawidowicz, Walentyna Burokaitė-Grabowska i wielu wielu innych. Prawie wszyscy szczerzyli się że są Polakami. Te uczucia starali się zaszczepić młodemu pokoleniu. Gdzie są dzisiaj i co robią — nie wiem.

Władysława Orszewska-Kursevičienė

**Szkoła im. Antoniego Wiwulskiego  
ogłasza zapisy uczniów do pierwszej klasy  
na rok szkolny 2004/2005**

*Szkoła pracuje w jedną zmianę, działają tu różnorodne kółka: muzyczne, sportowe, plastyczne, jęz. obcych, komputerowe.*

*Szkoła znajduje się w bardzo dogodnym miejscu przy ulicy Minties 3.*

*Zapraszamy*



Obóz młodzieżowy w Gimnazjum im. Jana Pawła II

# Zapoznaliśmy się bliżej

Czas wakacji, odpoczynku, wrażeń, zabaw, rozrywek... Jedni wyjechali nad morze, jezioro, w góry lub do innych krajów, inni zaś spędzą wczasy na wsi u dziadków, niektórym udało się załapać do pracy. Trochę zarobią oraz docenią wartość pieniądza.

Lato – jest świetnym okresem, ale jednocześnie bardzo kłopotliwym, szczególnie dla tych, którzy nie mają możliwości i pomysłów, w jaki sposób najlepiej wykorzystać czas wolny od zajęć w szkole.

Ministerstwo Oświaty i Nauki Litwy oraz Samorząd m. Wilna, jak co roku, wiosną ogłosiły konkurs projektów na letni program odpoczynku i zajęć dla dzieci.

## We własnych murach

W gimnazjum im. Jana Pawła II uczy się młodzież w wieku 15-19 lat. Obóz letni dla większości z nas kojarzy się z dzieckiem ze szkoły początkowej lub podstawowej, ale przecież młodzież dorastająca potrzebuje nie mniej dobrego, bezpiecznego wypoczynku. Dlatego zrodził się pomysł zorganizowania obozu letniego dla młodzieży naszej szkoły w budynku szkolnym. Bo szkoła może być nie tylko miejscem pracy, lecz również świetnym miejscem spędzania czasu i odpoczynku. I nie zawsze trzeba dokądś uciekać.

## Wrażenia bardzo pozytywne

„Wszyscy bardzo dziwnie się czuliśmy, wędrując po szkole ze śpiworami i pełnymi plecakami. Nikt sobie nie wyobrażał, jak będzie wyglądał obóz w szkole, w której się uczymy. Nawet nie pomyślałam, że tu może być tak ciekawie i wesoło” — pisze Wika, podsumowując swój pobyt na obozie.

„Jechałam do szkoły z myślą, że będzie fajnie, ale teraz sędzę, że by-

ło po prostu cudownie. Przykro, że czas tak szybko minął” — tak rozważa Diana.

Maturzystka Żanna określiła znaczenie obozu w ten sposób: „Wiadomość o obozie sprawiła mi ogromną radość. Wreszcie udało się zorganizować obóz w szkole. Fajnie, że w budynku szkolnym można nie tylko się uczyć, ale też wesoło spędzać czas razem z nauczycielami. Bardzo cieszy fakt, że nauczyciele zechcieli poświęcić swoim uczniom jeszcze trochę czasu mimo to, że przez cały rok szkolny uczyli nas”.

## Ani minuty na nudę

Dewiza obozu młodzieżowego gimnazjum im. Jana Pawła II brzmiała: „Zapoznać się bliżej, zrozumieć bardziej — żyć lepiej!”. A obfity i różnorodny program był realizowany przez nauczycielki: Lilię Cinciuviene, Beatę Gulbinowicz, Dominikę Jachimowicz, Alinę Masztaler, Danutę Radewicz, Eglę Ratkevičienė, Mirosławę Stańczyk oraz Jolantę Wincel.

W ciągu czterech dni nie zabrakło zabaw integracyjnych ani zajęć sportowych, tanecznych, plastycznych, teatralnych oraz dziennikarskich. Odbywały się ciekawe spotkania, między innymi z dziennikarzem radia „Znad Wili” Dariuszem Malinowskim, starostą dzielnicy Karolinek Danutę Bekintienė, ludźmi sztuki, administracją szkoły i pedagogiem socjalnym. Dyskutowaliśmy na różne tematy i szukaliśmy wspólnie rozwiązań.

## Bardzo poważne dyskusje

Poruszaliśmy tematy prewencyjne, dyskutowaliśmy na temat zagadnień aktualnych dla młodego pokolenia. Młodzież zaprezentowała projekt „AIDS i wielokropek”. Odbyło się seminarium pt.: „Proszę o słowo”, w czasie którego każdy mógł się wypowiedzieć i podzielić się swoimi uwagami, spostrzeże-



Jak się bawić, to się bawić...

niami dotyczącymi szkoły.

Podczas gry intelektualnej uczniowie popisali się dobrą znajomością z różnych dziedzin, odpowiadając na pytania przygotowane przez nauczycieli.

Grupa uczniów zajmowała się redagowaniem gazetki „JP 2 TIMES”.

## Nauczyciele — kumplami

Wśród rozrywek był pokaz mody „Z modą poprzez wieki” i koncert dla nauczycieli.

Wiele wrażeń pozostało z nocy świętojańskiej, gdy o północy grupa obozowiczów z pochodniami i latarkami w rękach, z wiankami na głowach i wesołymi piosenkami wędrowała po lesie w poszukiwaniu kwiatu paproci.

Oto kilka wypowiedzi z listów uczniowskich: „Nauczyciele byli fantastyczni, gdyż obcowali z nami jak z kolegami” — dzieli się wrażeniami Andżela. „Obcowanie z nauczycielami było inne niż podczas

lekcji” — zauważyła Justyna. „Udając się do lasu w noc świętojańska, czuliśmy się jedną całością, a piosenki dodawały otuchy i nastroju” — swoje spostrzeżenia wyraża Julianna. „Miałem okazję poznać i zaprzyjaźnić się z bardzo ciekawymi osobowościami, których wcześniej znałem tylko z widzenia” — podkreśla Rymek. „Bardzo koleżeńską atmosferę wśród obozowiczów, zaktywizowanie wszystkich w trakcie imprez i podczas zabaw. Wiele wesołych i śmiesznych sytuacji. Trudno wyrazić słowami, co się przeżyło” — tak uważa Agnieszka.

O programie można pisać dużo, ale z nauczycielami i rodzicami chciałabym podzielić się tym, jak

ważna jest w wychowaniu nastolatków wspólna praca, przyjaźń i wzajemny szacunek. Podczas realizacji programu obozu uczniowie wspólnie z nauczycielami uczestniczyli w każdej zabawie, zajęciach i sądzę, że cel stawiany na początku został zrealizowany, ponieważ współpracując poznaliśmy się bliżej, teraz lepiej się rozumiemy i dlatego w przyszłym roku szkolnym będzie nam razem jeszcze ciekawiej i różniej. A szkoła, gdzie trzeba uczyć się i pracować, stanie się o wiele miłsza i przytulniejsza.

Alina Masztaler  
koordynator projektu  
Gimnazjum im. Jana Pawła II  
Fot. archiwum

## Stypendia fundacji „Semper Polonia”

Konsulat Generalny RP w Wilnie oraz Fundacja „Semper Polonia”, współpracująca z Senatem oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu RP, informują, iż studenci polskiego pochodzenia studiujący na litewskich uczelniach mogą ubiegać się o stypendium Fundacji na I semestr (jesienny) roku akademickiego 2004/2005, jeśli spełniają następujące warunki:

- \* posiadają narodowość polską lub mogą wykazać swoje polskie pochodzenie;
- \* osiągają w nauce wyniki co najmniej dobre;
- \* posługują się językiem polskim w stopniu dobrym;
- \* aktywnie działają na rzecz miejscowego środowiska polonijnego;
- \* nie posiadają stałego zatrudnienia;
- \* nie ukończyli 24 roku życia w momencie składania pierwszego wniosku o przyznanie stypendium.

Osoby ubiegające się o stypendium po raz pierwszy powinny złożyć w Konsulacie Generalnym RP w Wilnie następujące dokumenty:

- \* wniosek o przyznanie stypendium Fundacji „Semper Polonia” — konieczna opinia organizacji polonijnej pkt. 31 wniosku stypendialnego;
- \* zaświadczenie z uczelni potwierdzające fakt odbywania nauki w danym roku studiów wraz ze średnią ocen za ostatni semestr;
- \* kopię paszportu z danymi osobowymi;
- \* podanie do prezesa Fundacji pana Marka Hauszylda.

Po druku wniosków prosimy zgłaszać się do Konsulatu Generalnego RP w Wilnie.

Dokumenty przyjmowane będą w dniach od 16 do 27 sierpnia br. w godzinach 9.00-13.00.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej Fundacji ([www.semperpolonia.pl](http://www.semperpolonia.pl)) lub pod adresem mailowym: [stypendia@semperpolonia.pl](mailto:stypendia@semperpolonia.pl)



Członkowie obozu młodzieżowego nie pominęli okazji zrobienia pamiątkowego zdjęcia, na tle rodzimej „budy”



## Flesz

## Nowy trend?

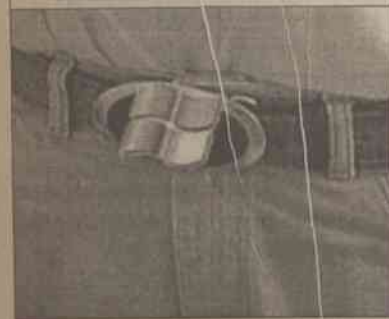


Telefony komórkowe z wbudowanym modułem fotograficznym nikt już dziś nie dziwi. Ale aparat fotograficzny z wbudowanym telefonem komórkowym — to co innego... Takie właśnie urządzenie zaprezentowała firma Samsung. Model SPH-2300 ma wygląd zbliżony do tradycyjnego kompaktowego aparatu fotograficznego. Różnicę pomiędzy SPH-2300 a zwykłym aparatem cyfrowym stają się widoczne dopiero po zajrzeniu na tylną ściankę urządzenia, gdzie oprócz wyświetlacza umieszczono mikrofon, głośnik i przyciski do obsługi telefonu.

## Balonowa sieć

Niecodzienną sieć planuje stworzyć amerykańska firma Sanswire Networks. Chce ona zapewnić mieszkańcom amerykańskich miast dostęp do łącz szerokopasmowych, wykorzystując w tym celu... flotyllę balonów. W Stanach Zjednoczonych dotarcie do wielu terenów z linią telefoniczną lub siecią kablową jest zbyt kosztowne. Według Sanswire Networks rozwiązać ten problem mają „stratolity”, czyli balony-satelity unoszące się w stratosferze. Zasada działania sieci jest prosta: sprzęt z ziemi wysyła sygnał do balonów unoszących się nad miastem. Z nich sygnał przekazywany jest dalej. Fakt, że balony unoszą się nisko, zapewnia szybki transfer — znacznie szybszy, niż w wypadku korzystania z satelitów.

## Microsoft zaciska pasa



W ciągu ostatnich trzech lat wydatki Microsoftu rosły szybko, niż wpływy. Z tego względu dyrektor firmy — Steve Ballmer — zapowiedział wprowadzenie poważnych oszczędności. Microsoft ma zaoszczędzić aż 1 mld USD w roku podatkowym kończącym się 30 czerwca 2005. Powinny się do tego przyczynić zmiany w systemie nagradzania pracowników — firma z Redmond mniej szczerze będzie rozdzielać opcje na akcje. Microsoft ma także skonsolidować działalność reklamową poszczególnych oddziałów firmy. Pod lupę zostaną też wzięte firmy świadczące dla Microsoftu wszelkie usługi związane z marketingiem i obsługą klientów. Opr. W. D.

Pod pustynnym piaskiem Polacy odnaleźli krainę pasterzy sprzed tysięcy lat

# Cywilizacja z południowej Sahary

Niezwykle odkrycie polskich archeologów. Na południu Sahary odnaleźli oni nieznaną dotychczas cywilizację pasterzy, której początki sięgają 9000 lat p. n. e. Nikt nie podejrzewał, że człowiek tak wcześnie potrafił stworzyć centrum kultowe z grobowcami zwierząt. Naukowcy są zaskoczeni: korzenie kultury egipskiej sięgają głębiej, niż dotąd sądzono.

Wykopiska prowadzi Połączona Ekspedycja Prehistoryczna polsko-amerykańska. Archeolodzy odkopali siedziby ludzkie i groby, odsłoniли struktury z wielkich kamieni, tak zwane megality (z greckiego: mega — wielki, lithos — kamień). Przełomowym odkryciem o ogromnym znaczeniu jest centrum sakralne, najstarsze w Afryce. Okazało się także, że korzenie cywilizacji starożytnego Egiptu tkwią w kulturze odkrytej przez polskich badaczy w Nabta Playa na Saharze.

Teren wykopisk został wybrany celowo, decydowało położenie między Egiptem a wnętrzem Afryki. Poprzedziły je badania geologiczne, między innymi wiercenia, które stanowiły sygnał o tym, co może się znajdować pod piaskiem. Badania prowadzone są w sposób interdyscyplinarny, oprócz archeologów w opracowywaniu materiałów uczestniczą specjaliści z zakresu antropologii, palynologii, zoologii.

## Astronomia z epoki kamienia

Rewelacją jest wielkie centrum kultowe w Nabta Playa. Jest ono dziełem społeczności pasterskich, które 7000 lat temu osiągnęły już stadium sprawnej organizacji, energia ludzka zaczęła być wykorzystywana nie tylko do zapewnienia pożywienia i schronienia. Powstało wówczas centrum kultowe, sakralne, obrzędowe — najstarsze spośród znanych w Afryce. Miało to miejsce około 6000 lat temu. Centrum rozciągało się na przestrzeni dwóch i pół kilometra, z południa na północ. Tworzyły je kilka grup megalitów, między innymi kromlechy, czyli kręgi z kamieni, oraz tumulusy, czyli kopce zgromadzone w „dolinie ofiarnej”. U wejścia do doliny archeolodzy odkryli megality usytuowane w taki sposób, aby padały na nie promienie słoneczne w momencie letniego solstycjum, czyli 22 czerwca; od tego momentu w regionie Nabta Playa rozpoczynała się w zasadzie pora deszczowa (drugie solstycjum w roku ma miejsce 22 grudnia).

Megality z Nabta Playa to glazy ważące kilkaset kilogramów, a nawet kilka ton. Przesuwanie ich i ustawianie wymagało zorganizowanej i sprawnie kierowanej pracy wielu ludzi. Dysponowali oni prostymi — w naszym pojęciu — środkami technicznymi, takimi jak rzeźnienie, belki, proste dźwignie.

W centrum sakralnym w Nabta Playa znajdowały się kopce grobowe, niekiedy w grupach, w których grzebano nie tylko ludzi, ale także kozy, owce i — przede wszystkim — bydło. W najstarszym tumulusie

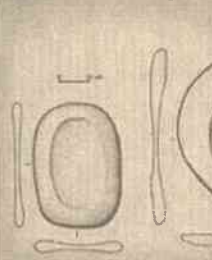
## Nabta

### Kolebka cywilizacji Egiptu



Na południowej Saharze polscy archeolodzy odkryli nieznaną cywilizację pasterzy. 6000 lat temu grzebali swoich zmarłych w grobach wraz ze zwierzętami. Wzniesli najstarsze w Afryce centrum kultowe.

#### Hodowcy



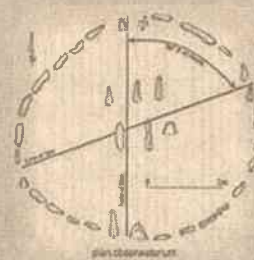
Kamienne żarna służyły do rozcierania nasion, ale podstarzą gospodarką był hodowla bydła, owiec i kóz.

#### Myśliwi i tkacze



Krzemienne grociki służyły do polowań na antylopy i gazy. Znalezione przęśliki świadczą o przynależności do tkactwa.

#### Astronomowie



Znak kalendarza, orientował niektóre budowle wobec stron świata i ciał niebieskich. Znalazł dzień letniego solstycjum (22 czerwca).

(kopcu grobowym), który powstał 7400 lat temu, w komorze grobowej archeolodzy znaleźli cały szkielet młodej krowy; był to — używając współczesnego określenia — najwyższy wyraz uznania, jaki wówczas można było sobie wyobrazić.

## Kim byli

Analiza antropologiczna odkopanych w Nabta Playa kości ludzkich nie pozostawia wątpliwości: twórcami i użytkownikami najstarszego afrykańskiego centrum kultowego byli ludzie o cechach negroidalnych, byli po prostu czarni. Nie dziwi to, ponieważ ich przodkowie wywodzili się z głębi kontynentu, z Nubii. Czarny etnos odegrał zresztą istotną rolę w czasach już stosunkowo dobrze poznanych, brał udział, około 5000 lat temu, w procesie formowania najstarszego państwa egipskiego.

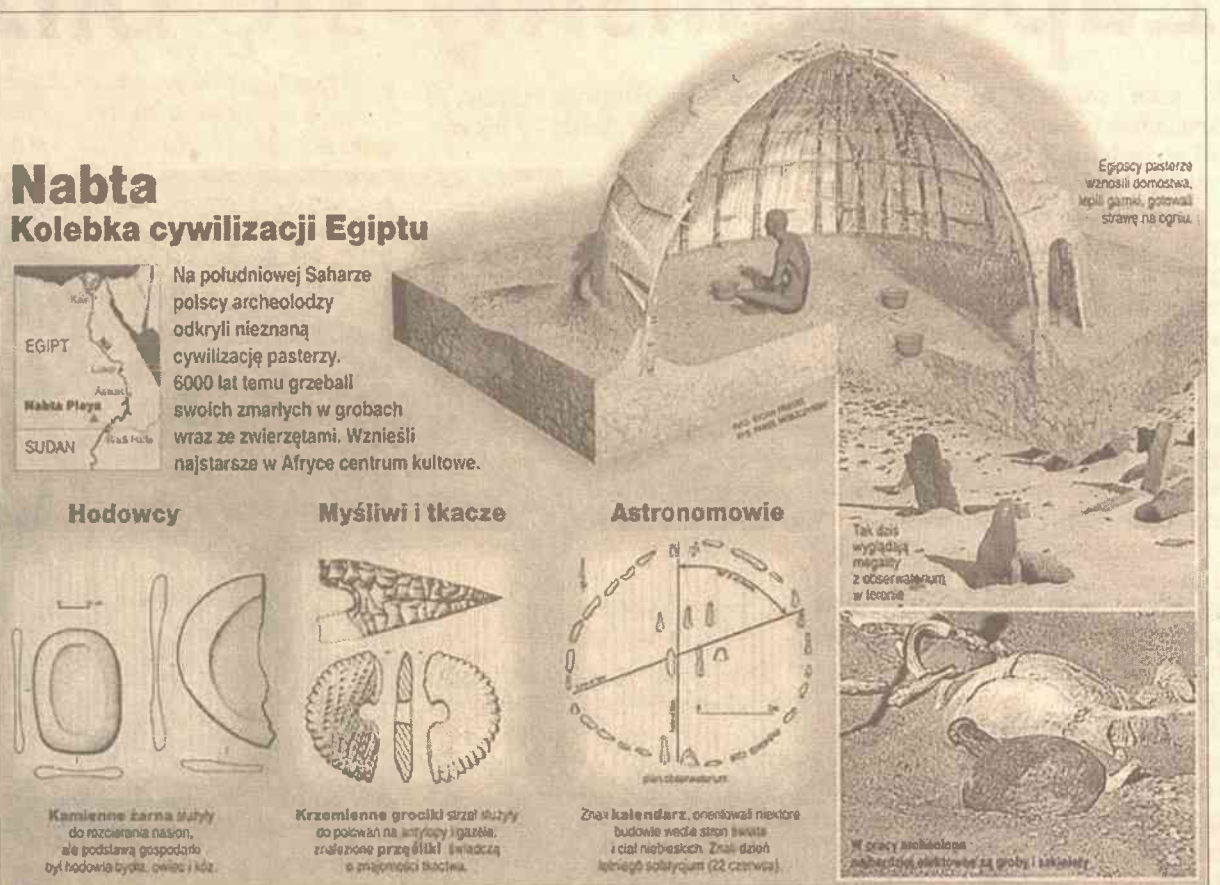
Cywilizacyjnie — ludzie z południa Sahary osiągnęli stadium zorganizowanego pasterstwa. Jako jedni z pierwszych w Afryce posługiwali się ceramiką, używali wyspecjalizowanych narzędzi krzemienianych do obróbki drewna, skór, rogu, wytwarzali kamienne siekiery, znali tkactwo, ich krzemienne grociki do strzału łuku imponują estetyką i precyzją wykonania; wznosili chaty z paleniskami, rozcierali ziarna kamiennymi żarnami.

Natomiast pod względem duchowym (używając z konieczności

współczesnego określenia) ludzie ci byli wyznawcami religii megalitycznej, najstarszej uniwersalnej religii świata. W ich wierzeniach dominował kult płodności i związany z nim kult zmarłych; wierzono, że matka ziemia posiada moc odradzającą, zaś zmarli są orędownikami i pośrednikami w tych sprawach. Zresztą, megality pojawiły się około tysiąc lat później, najpierw w Europie Zachodniej (5500 lat temu), a potem przesuwały się w czasie i przestrzeni, aż dotarły na Daleki Wschód, do Chin, Korei i Japonii; elementy megalitycznych wierzeń, jak zresztą również same budowle megalityczne, znane są także z Ameryki. Jednak początki tego wielkiego prądu kulturowego miały miejsce w Afryce, między innymi w okolicy Nabta Playa, tam, gdzie wykopiska prowadzi polscy badacze.

## Przyroda stworzyła szansę

15 000 lat temu, gdy ustępowała ostatnia epoka lodowcowa (pozostała między innymi mazurskie żwirowe wzgórza i jeziora), teren południowej Sahary zaczęły zraszać deszcze, w zagłębieniach i zamkniętych basenach zbierała się woda, na sawannowych trawach pasły się antylopy i gazy, w jeziorach żerowały krokodyły. Upłynęły trzy, może cztery tysiąclecia i tereny te zauważyli ludzie. Przybywali z południa, z Nubii. Potrafili już hodować owce,



Egipcjacy pasterze wznosili domostwa, megality, z kamieni, gotowali strawę na ogniu.

Tak dziś wyglądają megality z obserwacją w terenie.

W pracy archeologicznej badacze odkopali groby i kalendarz.

kozy, ale przede wszystkim krowy. Od tej pory bydło zawsze będzie dominowało w życiu codziennym i wierzeniach ludzi w tym rejonie, aż do momentu, gdy życie zaniknie, a pustynia pokryje te tereny (5350 lat temu).

W okresie 11 000 — 5400 lat temu warunki klimatyczne nie były stabilne, wielokrotnie opady zaniżały, sawanny usychały, wówczas ludzie migrowali, na południe i do doliny Nilu. Ale wracali, gdy pojawiała się zieleń. Każdy z kolejnych mokrych okresów był inny pod względem natężenia opadów i temperatury, dlatego fauna i flora na tych terenach różniły się w poszczególnych okresach. Odmienności te są obecnie przedmiotem szczególnych badań.

W nomenklaturze geograficznej ten region Sahary nosi nazwę południowej pustyni zachodniej. Jest to jeden z najsuchszych obszarów na kuli ziemskiej. W starożytności oddzielała żyzną deltę i dolinę Nilu, gdzie rozwijała się cywilizacja egipska, od wnętrza Afryki, gdzie również kwitło życie, skąd pochodził kruszec i niewolnicy. Przebycie tego regionu stanowiło problem, ginęły tam całe oddziały wojskowe, karawany wielbłądów. Obecnie teren ten stanowi wyzwanie dla badaczy, w XXI wieku prowadzenie wykopisk w tym bezwodnym regionie jest poważnym logistycznym problemem dla archeologów.

Opr. W. D.



Megality z Nabta Playa to glazy ważące kilkaset kilogramów, a nawet kilka ton

Fot. archiwum



## Piłka nożna – Copa America

## Ekwador jedzie do domu

Argentyna pokonała Urugwaj 4:2 (2:2), a Meksyk Ekwador 2:1 (2:0) w meczach trzeciej, ostatniej kolejki grupy B piłkarskich mistrzostw Ameryki Południowej – Copa America.

Jeszcze przed rozpoczęciem spotkania Argentyna – Urugwaj oba zespoły były świadome swego awansu do ćwierćfinału. Mimo to meczu nie potraktowały ulgowo. Nie brakowało ostrych spięć, fauli, czego efektem było usunięcie, za drugą żółtą kartkę (po faulu) Urugwajczyka Joe Bizera.

Sędzia spotkania, Chilijczyk Ruben Selman, do momentu sięgnięcia po czerwoną kartkę był w miarę tolerancyjny wobec ostro grających piłkarzy. Po czerwony kartonik powinien sięgnąć wcześniej, po ataku Carlosa Diogo na Cristiana Gonzalesa, zdaniem obserwatorów „najbardziej brutalnym faulu turnieju”.

Trenerzy obu drużyn dali szanse rezerwowym. W zespole urugwajskim nastąpiło sześć zmian

w porównaniu ze składem z meczu z Ekwadorem (2:1). Argentyńscy do 79. minuty grali bez Javiera Savioli.

Oba zespoły postawiły na ofensywny futbol. Przewagę – szczególnie w drugiej połowie meczu, gdy rywale grali w osłabionym składzie – mieli Argentyńscy, wśród których najsukcesyjniejszym piłkarzem był Luciano Figueroa, strzelec dwóch bramek (po raz pierwszy zdobył w reprezentacji dwa gole).

Wygrana piłkarzy Meksyku to efekt dobrej gry Adolfo Bautisty. Po faulu na nim, popełnionym przez bramkarza Jacinto Espinozę, Hector Altamirano zdobył prowadzenie. „Bofo” Bautista strzelił drugą bramkę dla drużyny meksykańskiej.

Jedynego gola dla Ekwadoru zdobył Augustin Delgado. Była to druga bramka Delgado w turnieju, z trzech jakie zdobyli piłkarze ekwadorscy. „Mogliśmy wygrać wyżej, ale w decydujących momentach zabrakło nam koncen-

tracji” – powiedział po meczu Bautista. Ekwadorczycy, po trzech porażkach, jadą do domu – rozżaleni. „Mieliśmy zły start i w konsekwencji musieliśmy za to zapłacić. Nie uważam, iż drużyny Urugwaju i Meksyku były lepsze od naszej” – powiedział trener drużyny Ekwadoru, Hernan Gomez. W swym pierwszym meczu w turnieju Ekwador przegrał z Argentyną aż 1:6.

**Argentyna – Urugwaj 4:2 (2:2)**

**Bramki:** dla Argentyny – Luciano Figueroa (21, 90), Cristian Gonzalez (20-karny), Roberto Ayala (81); dla Urugwaju – Fabian Estoyanoff (7), Vicente Sanchez (38). Czerwona kartka: Joe Bizera (35, Urugwaj).

**Sędziował** Ruben Selman (Chile). **Widzów** 25.000.

**Meksyk – Ekwador 2:1 (2:0)**

**Bramki:** dla Meksyku – Hector Altamirano (27-karny), Adolfo Bautista (43), dla Ekwadoru – Augustin Delgado (71). **Sędziował** Eduardo Lecca (Peru). **Widzów** 25 000

## Tour de France: McEwen wygrał dziewiąty etap

## Ucieczka przed peletonem

Australijczyk Robbie McEwen (Lotto) wygrał w miejscowości Gueret dziewiąty etap Tour de France, wyprzedzając Norwega Thora Hushovda i swego rodaka Stuarta O'Grady'ego. Walka o zwycięstwo była tak zacięta, że do ustalenia kolejności pierwszej trójki potrzebna była analiza fotofiniszu.

Żółtą koszulkę lidera zachował Francuz Thomas Voeckler (La Boulangerie). Drugi w klasyfikacji generalnej O'Grady, dzięki bonifikacji zdobytej na mecie, zmniejszył do niego stratę do 2.53. Ogniemni pecha mieli Hiszpan Inigo Landa i Włoch Filippo Simeoni. Uciekali przez 125 km, by skapitulować kilkadziesiąt metrów przed metą.

Hiszpan i Włoch osiągnęli największą przewagę około 60 km przed finiszem, gdzie wyprzedzali główną grupę o prawie 10 minut. Od tego momentu rozpoczął się pościg. Na czele peletonu pojawili się kolarze ekip mających w swych szeregach świetnych sprinterów. Przewaga dwójki śmiałków regularnie zmniejszała się; gdy do mety zostało im tylko półtora kilometra i wciąż mieli 20 sekund zapasu wydawało się, że między so-



Peleton gonit uciekinierów przez 125 kilometrów

Fot. EPA-ELTA

bą będą walczyć o zwycięstwo etapowe. Zapewne tak by się stało, gdyby nie ich własna niefrasobliwość. Zaczęli zbyt często oglądać się za siebie i czarować wzajemnie przed finiszem. Rozpędzony peleton dopadł ich na ostatniej prostej. Landa i Simeoni zajęli 10. miejsce, a Simeoni był 17.

Mariusz Sabaliauskas finiszował w peletonie jako 53, a w klasyfikacji generalnej awansował z 95. na 92. miejsce. Z wyścigu wycofał

## Po 9 etapach

1. T. Voeckler 36:36.31
2. S. O'Grady strata 2.53
3. S. Casar 4.06
4. M. Backstedt 6.27
5. J. Piil 7.09
6. L. Armstrong 9.35
- ...
92. M. Sabaliauskas 15.17

się znakomity sprinter estoński Jaan Kirsipuu, zwycięzca pierwszego etapu w Charleroi.

## Uzbek Kasimdzanow mistrzem świata w szachach

## Król z rezerwowej listy

Tytuł mistrza świata Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE) zdobył w stolicy Libii – Trypolisie 24-letni Uzbek Rustam Kasimdzanow. W barażowym meczu pokonał 1,5:0,5 33-letniego Anglika Michaela Adamsa. W nagrodę otrzymał 100 tys. dolarów, a jego rywal 70 tys.

Finałowy pojedynek, złożony z sześciu partii, zakończył się remisem 3:3. We wtorek obaj zawodni-

cy przystąpili do rozstrzygającej gry w szachach szybkich (limit czasu 25 minut). Pierwszą partię wygrał czarnymi bierkami Kasimdzanow, a drugą zremisował i tym samym zdobył „szachową koronę” FIDE.

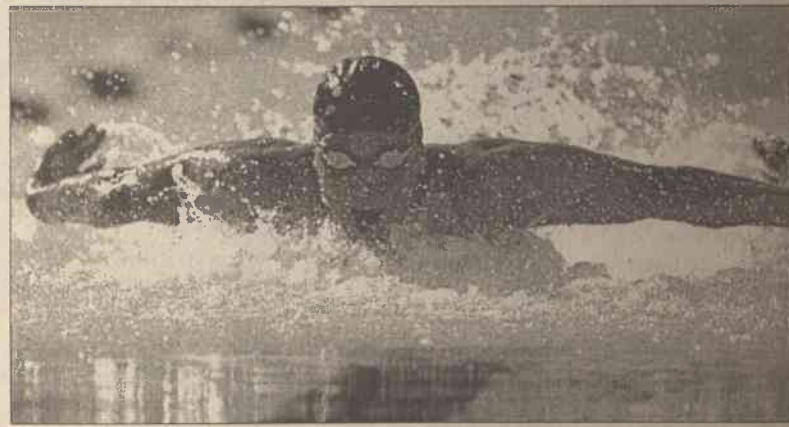
Uzbecki arcymistrz ma bardzo krótką biografię i niewiele znaczących dokonań. Do mistrzostw świata, granych systemem pucharowym, zakwalifikował się z rezerwowej listy FIDE. W rankingu FIDE, na dzień 1 lipca 2004, zajmo-

wał dopiero 54. miejsce mając wskaźnik 2640. Natomiast Michael Adams z dorobkiem 2738 plasuje się na szóstej pozycji.

Nowy mistrz świata FIDE urodził się 5 grudnia 1979 roku. Dotychczas najważniejszymi jego osiągnięciami w sporcie szachowym były – tytuł mistrza Azji zdobyty w 1998 roku i zwycięstwo w prestiżowym turnieju Wijk aan Zee (Holandia) w tym samym roku.

## Kwalifikacje pływaków USA – rekord świata Crockera

## Phelps ma konkurencję



Ian Crocker ustanowił rekord świata na 100 metrów stylem motylkowym

Fot. EPA-ELTA

**Ian Crocker ustanowił – wynikiem 50,76 s – rekord świata na 100 metrów stylem motylkowym podczas przedolimpijskich zawodów kwalifikacyjnych amerykańskich pływaków w Long Beach w Kalifornii.**

Crocker poprawił w ten sposób o 0,22 s rekord, który ustanowił 26 lipca 2003 roku podczas mistrzostw świata w Barcelonie. W finale tej konkurencji Crocker pokonał jednego z najlepszych i najbardziej wszechstronnych pływaków świata – Michaela Phelpsa. To druga porażka Phelpsa na pływalni w Long Beach.

„Wiedziałem, że aby wygrać wyścig, to muszę pobić rekord świata. Ian był jednak zbyt szybki dla mnie, a przecież i tak osiągnąłem swój najlepszy czas na tym dystansie. Mam teraz pięć tygodni, by poprawić swoją szybkość, zanim będziemy się ścigać w Atenach” – powiedział Phelps, który uzyskał czas 51,15. Jest to czwarty najlepszy wynik w historii. Wcze-

śniej Phelps musiał uznać wyższość Aarona Peirsola na 200 m st. grzbietowym, ale i w tej konkurencji wystąpi w Atenach.

Phelps jest pierwszym amerykańskim pływakiem od ponad 30 lat, który uzyskał indywidualne kwalifikacje olimpijskie na sześciu dystansach. W 1972 dokonał tego Mark Spitz, który na igrzyskach w Monachium zdobył siedem złotych medali (razem ze stratami w sztafecie).

Trener Phelpsa, Bob Bowman, zapowiada, że w najbliższych dniach zapadnie decyzja czy jego podopieczny wystartuje w Atenach na wszystkich dystansach. Wcześniej pływak zgłosił również chęć występu w trzech sztafecach.

W najbardziej prestiżowej konkurencji, w sprincie najlepszy był mistrz olimpijski z Sydney Gary Hall (zajął pierwsze miejsce ex aequo z rodakiem Anthonym Ervinem). Jego wynik – 21,91 to szósty najlepszy czas na 50 m stylem dowolnym.

## Andre Agassi wygrał 800 meczów

## Szósty tenisista w historii

Andre Agassi jest szóstym tenisistą w historii, który wygrał w karierze 800 meczów. 34-letni Amerykanin odniósł jubileuszowe zwycięstwo w pierwszej rundzie turnieju ATP w Los Angeles (z pułą nagród 380 tys. dol.).

We wtorek pokonał 6:3, 6:1 innego zawodnika z USA Alexa Bogomolova juniora. W trwającej 18 lat karierze, oprócz 800 zwycięstw, Agassi odnotował także 248 porażek. Najwięcej, bo 1222 mecze rozstrzygnął na swoją korzyść inny Amerykanin Jimmy Connors (przegrał 269 spotkań). Drugie miejsce na liście wszech czasów przypadło Ivanowi Lendlowi. Bilans – urodzonego w Ostrawie, ale przez większość kariery reprezentującego barwy USA – tenisisty to 1070 zwycięstw i 238 porażek.

Kolejne miejsca zajmują: Ar-



gentyńczyk Guillermo Vilas 920 zwycięstw – 281 porażek, Amerykanin John McEnroe 867-192 oraz Szwed Stefan Edberg 806-270. Cała piątka zakończyła już kariery.

## Tenisiści, którzy wygrali co najmniej 800 meczów w karierze

Jimmy Connors (USA)	1222 zwycięstwa (269 porażek)
Ivan Lendl (Czechosłowacja/USA)	1070 (238)
Guillermo Vilas (Argentyna)	920 (281)
John McEnroe (USA)	867 (192)
Stefan Edberg (Szwecja)	806 (270)
Andre Agassi (USA)	800 (248)



## CZWARTEK 15. VII



6.00 Dzień dobry  
8.00, 19.30 S. „Komisarz Balk”  
8.45, 17.40 S. „Przygody Rin Tin Tina”  
9.35 Filmy anim.  
11.15 Film dok.  
12.10 Szukam pracy  
13.05 S. „Operacyjna grupa śledcza”  
14.00 Bądźmy razem  
14.15 Poglądy Bartkusa  
15.10 Klub prasowy  
16.05 Drogi.  
Samochody. Ludzie  
16.30 Kobiety  
i mężczyźni  
17.20 Wiadomości (ros.)  
18.30 Dziennik  
18.45 Film anim.  
20.25, 21.29 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
22.00 S. „Twin Peaks”  
23.10 Koncert

2

15.00 Znajdź kąt  
15.50 Filmy anim.  
17.25 „Ievos pievos”  
— magazyn nie tylko dla kobiet  
17.55 Wędrówki kulinarne  
18.20 Lotnisko  
18.35 Poglądy Bartkusa  
19.30 Wiadomości  
20.00 Nowe kino litewskie  
21.00 Retrospektywa  
22.00 Panorama  
22.30 Styl



6.35 Filmy anim.  
8.15, 15.55 S. „Brzydka Betty”  
9.55 S. „Trzej aniołowie”  
10.50 Komedie „Fandango”  
12.30 Komedie „Pechowi złodzieje”  
14.15 Filmy anim.  
17.45 S. „Ziemia nadziei”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Dramat „Oz”  
21.00 Niebezpieczna strefa  
22.00 Wiadomości  
22.35 Komedie „Trudne dni, trudne noce”

4

6.50 Próba władzy  
7.05 S. „Skradziona miłość”  
8.00 Telewizyjna  
8.15, 18.10 S. „Niewinna Joanna”  
9.10 S. „Niebezpieczne więzi”  
10.15 Rajdowe mistrzostwa świata  
10.50 S. „Komandor 3”  
11.45 Pora zmierzchu  
12.35 S. „Lokatorzy”  
13.15 S. „Gedimino 11”  
14.20 Koncert  
15.00 Thriller „Śmierć w twoich oczach”  
16.55 S. „Skradziona miłość”  
17.55 Próba władzy  
19.15, 23.50 S. „Mieszczanie 2”  
20.00 Dziś  
20.20 S. „Narodziny

Burżuja 2,  
21.25 Komedie „Teoria długotrwałego picia”  
22.55 Przegląd sportowy  
0.20 Rozrywki SMS  
2.20 Telegra „Rozbierz mnie”  
5.00-6.45 DW

3

7.05 Telesklep  
7.20 Film anim.  
7.45 Pomoc TV  
8.15 Nomena  
9.10 S. „Dzikuska”  
10.00 S. „Wirginia”  
11.00 Film przyg. „Willow”  
13.15 Film anim.  
13.30 S. „Morderczynie wampirów”  
14.20 Filmy anim.  
15.40 S. „Camilla”  
16.40 S. „Dzikuska”  
17.40 Nomena  
18.45 Wiadomości  
19.10 Magazyn podróży  
19.30 Kto wygra milion?  
20.00 Pomoc TV  
20.30 Reality show „Miłosny trójkąt”  
21.00 S. „Medicopter”  
22.00 Wiadomości  
22.30 S. „Motorowe patrole”  
23.30 S. „X-Files”  
0.30 60 minut

W

8.00 Z Wilna  
8.20 Autofani  
8.45 Program „Geras”  
9.15 S. „Złodziejka”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 Krótkie historie  
11.00 S. „Czula bestia”  
11.45 Wiadomości  
11.55 Magazyn „Czego chce kobieta?”  
12.40 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.25 Hazard SMS  
14.15 Kronika teatru XX w.  
14.40 Krótke śpiewie  
15.30 Wiadomości  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Dziennik  
16.10 Film fab. „Wysoka cena”  
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.10 Ciepły dom  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Z Moskwy  
19.45 Nowości kulturalne  
20.05 Petersburg: czas i miejsce  
20.30 S. „Złodziejka”  
21.15 S. „Czula bestia”  
22.00 Z Wilna  
22.20 Film fab. „Na obcym świecie”  
23.35 Majątek republiki  
23.50 Bez krawata

W1

7.30 Światło Ewangelii

8.15 Wirtuosi  
9.00 W świecie koszykówki  
9.25 Ziemia szyrwincka  
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa  
10.00-14.00 Plenarne posiedzenie Sejmu  
17.05 Film fab. „Szkoła”  
19.00 Film dok.  
19.30 Świat kobiety  
21.45 Letni festiwal country  
22.15 Chodź — zobacz

TANGO TV

7.10 S. „Jak to w PRL-u bywało”  
8.05 Festiwale, festiwale: Kabaret Starszej Pani — gala urodzinowa Ireny Kwiatkowskiej  
8.45 Galeria malarstwa polskiego  
10.05 Telesklep  
10.20, 17.40 Film anim.  
11.10, 13.55, 19.30 Tangorama  
12.15 S. „Xena”  
13.10, 16.50, 18.30 S. „Noce ratowników”  
15.00 Reality show „Miłosny trójkąt”  
15.30 Magazyn sportowy  
16.00 S. „24 godziny”  
20.40 S. „Złota rączka”  
21.10 S. „Ekpa A”  
22.00 Film przyg. „Wielki pościg za pociągiem”  
23.35 Reality show „Miłosny trójkąt”  
0.05 Znajomość SMS

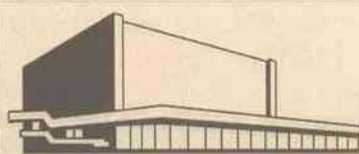
TVPOLONIA

9.00 Wiadomości  
9.11 Pogoda  
9.15 S. „Radio Romans”  
9.45 S. anim. „Witaj przygodo!”  
11.15 Warto wiedzieć — magazyn  
13.00 Wiadomości  
13.10 Zapis czasu — magazyn  
14.20 Eurofolk: Sanok 2003  
15.10 Groch i kapusta: Kraina pod lasem  
15.30 Przed finałem — Muzeum Powstania Warszawskiego  
16.00 Wiadomości  
16.10 S. „Radio Romans”  
16.40 Szept prowincjonalny — magazyn  
17.00 Podróże kulinarne — magazyn  
17.25 S. „Witaj przygodo!”  
18.00 Teleexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 Gość Jedynki  
18.35 S. „Jak to w PRL-u bywało”  
19.40 Szerokie tory — reportaż  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.06 Pogoda  
21.08 Pogoda dla kierowców  
21.10 S. „Radio Romans”  
21.40 Zapis czasu  
22.30 Lato z klasyką  
23.10 Przed finałem  
23.35 Witaj Europo: Welcome Poland

21 lipca br. (środa) o godz. 19.00 w Pałacu Widowisk i Sportu w Wilnie wystąpi znany na całym świecie Zespół Pieśni i Tańca ŚLĄSK.



Bilety do nabycia są w kościele pw. Ducha Świętego w Wilnie.  
Cena biletów 10 i 20 litów. Koncert jest charytatywny.  
Cały dochód z koncertu będzie przeznaczony na utrzymanie Polskiego Centrum Katechetycznego w Wilnie przy kościele pw. Ducha Świętego



LIETUVA

ul. Pylimo 17  
Repertuar  
na 15 lipca

## WIELKA SALA

„Sindbad: legenda siedmiu mórz” — godz. 12.00, 13.45.

„Troja” — godz. 15.30, 21.00.

„21 gramów” — godz. 18.30.

## SALA 88

„Zagubieni w tłumaczeniu” — godz. 15.30, 19.30.

„Marzyciele” — godz. 11.30.

„Japońska historia” — godz. 13.30.

„Okno naprzeciwko” — godz. 17.30, 21.30.



Litewskie Radio  
zaprasza codziennie  
o godz. 17 min. 30  
do słuchania na falach  
FM-105,1 Mhz  
audycji w języku polskim  
Życzymy dobrego odbioru!

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** Dzisiaj spodziewaj się bardziej korzystnych wpływów astralnych. Mogą się jednak pojawić kłopoty emocjonalne. Ich przyczyną są pewne zaniedbania dotyczące spraw finansowych.



**BYK.** Dzisiaj możesz liczyć na bardziej korzystne wpływy astralne. Jeśli jeszcze uda Ci się opanować emocje to sprawy potoczą się w dobrym kierunku. Decyzje finansowe wymagają jednak przemyśleń i ostrożności.



**BLIŹNIĘTA.** Dzisiaj możesz liczyć na bardziej sprzyjającą aurę. Sprawy zaczną się lepiej układać, jeśli tylko opanujesz nastojową huśtawkę. W pracy staraj się spokojnie egzekwować swoje prawa. Bądź grzeczny ale stanowczy.



**RAK.** Dzisiaj odczujesz znaczną poprawę humoru i samopoczucia. W pracy nie będziesz jednak zbyt aktywny. Nadmiar zawodowych obowiązków może Cię wręcz męczyć. Nie podejmuj się żadnych dodatkowych zadań. Pomyśl raczej o dłuższym wypoczynku.



**LEW.** Dzień absolutnie nie sprzyja finansowym interesom ani podpisywaniu nowych umów. Brak ostrożności w postępowaniu narazi Cię na poważne straty. Skorpion okaże się dobrym doradcą. Poszukaj go w swoim otoczeniu i postępuj według jego wskazówek.



**PANNA.** Pierwsza część dnia zapowiada się korzystnie. W tym czasie możesz z powodzeniem realizować swoje zamierzenia i plany. Należy jednak kontrolować swoje reakcje i nie ulegać zmiennym nastrojom. Sytuacja zawodowa wymaga od Ciebie będzie dużego zaangażowania i odpowiedzialności.



**WAGA.** Nie masz teraz powodów, by narzekać na brak adoratorów. Sekstyl Mars/Wenus gwarantuje wyjątkowo duże powodzenie u płci przeciwnej. Jeśli jesteś samotna, to możesz teraz znaleźć dla siebie kogoś odpowiedniego na resztę życia. Spotkaniom i radkom towarzyszyć będą romantyczne uniesienia.



**SKORPION.** Duży wpływ na Twoje dzisiejsze zachowanie ma Merkury w znaku Lwa. W niektórych sytuacjach możesz wykazywać skłonność do nadmiernej pewności siebie i niekontrolowanych reakcji.



**STRZELEC.** Dzisiaj Twoje samopoczucie poprawi się i odzyskasz utraconą energię. Dzięki temu łatwiej Ci będzie pokonywać życiowe przeszkody. Jedynie w sprawach finansowych mogą pojawić się drobne przejściowe problemy.



**KOZIOROŻEC.** W pracy napięcia i konflikty. Wszelkie próby nawiązania porozumienia ze współpracownikami spełzną na niczym. Zwłaszcza, jeśli będziesz chciał udowodnić innym, że tylko Ty masz zawsze rację.



**WODNIK.** Dzisiaj możesz już liczyć na bardziej przyjazną aurę. Poprawie ulegną stosunki z otoczeniem a także Twoje samopoczucie. Nie rzucaj się jednak w wir zawodowych obowiązków. Najpierw spokojnie je zaplanuj a dopiero później zainicjuj działania.



**RYBY.** Dzisiaj nie oczekuj powodzenia w sprawach zawodowych. Jednak niektóre przedsięwzięcia zaczną powoli dawać dobre efekty. Zdecydowanie więcej ostrożności wymagać będą wszelkie działania prowadzące do finansowych zysków.



## PRACA

Firma zatrudni kierownicę-ładowaczka na samochód GAZ 53  
Tel. 265 64 59, 8 618 41164

Przedsiębiorstwo zatrudni stolarza. Wynagrodzenie — 600 Lt. Tel. 213 53 27

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedajemy ziemniaki nasienne po 10 ct/kg.  
Tel. 8 671 22788

Sprzedam łóżko.  
Vilnius, tel. 246 03 82

Antykwariat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

UAB "VITJUMA" oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę dowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Tartak kupuje kłody sosnowe i jodłowe. Wywozimy swoim transportem. Rozliczamy się od razu. Vilnius, tel. 8 685 47590

Sprzedam silnik elektryczny, imadło ślusarskie, automatyczne urządzenie gazowe, beczki metalowe. Tel. 215 33 22

Sprzedam kanistry, płyn hamulcowy, sprężarkę, glazowane płytki, transformator. Tel. 215 33 22

Sprzedam półosie do przyczepy, wał do heblarki, płyty, plankę do samochodu, smole budowlaną. Tel. 215 33 22

Sprzedam błotniki, maskę, zderzak i nowe części zamienne do „Jawa 350”.

Tel. 215 33 22

Firma zatrudni kierownika działu sprzedaży

Wymagania:

- wyższe wykształcenie;
- doświadczenie w działalności handlowej;
- znajomość języka polskiego.

CV przysłać na adres:  
LT-09314 Vilnius,  
Krokuvo g. 5-1  
lub na e-mail:  
wawa@takas.lt

## OGŁOSZENIA

Sprzedam pawilon handlowy przy dworcu kolejowym (ul. Geležinkelio 16).

Vilnius, tel. 241 83 83 (po godz. 20.00)

Sprzedam samochód osobowy VW Passat, 83 r. pr., silnik 1.6, sprawny. Cena — 500 Lt.  
Vilnius, tel. 8 688 77773

Kupię stare: meble, naczynia, obrazy i in. Vilnius, tel. 238 04 11, 8 610 47695

## USŁUGI

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena — od 17 Lt za m<sup>2</sup>. Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.  
Tel. 275 38 59

Wykonuję remont mieszkań. Vilnius, tel. 215 23 77 (od godz. 20.00 do 22.00)

KONDITERIOS GAMINIŲ FABRIKAS

**tagatis**

Eišiškių pl. 127, Vilnius

Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCIJA  
UŽDARŲ AKCIJŲ BENDROVĖ  
Vilnius, tel. 265 32 61

PRODUKCIJA  
CUKIERKŲ

Wynajem autokarów

**SOFINA**

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Przytulne, nowoczesnie urządzone  
dwumiejscowe pokoje w  
**MINI HOTELU**  
na godzinę, dobę i dłużej  
Ceny umowne.

(Zam. 225)

Vilnius, 230 00 41, 8 682 44950

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio.  
Vilnius, tel. +370 682 40895

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom z Polski pokój w centrum Wilna. Tel. 272 39 54

Do wynajęcia turystom mieszkanie na Starówce. Parking. Cena — 30 Lt od osoby.  
Vilnius, tel. 275 91 06

## RÓŻNE

7-dniowy wypoczynek w Sventoji w willi „Vilma” i w Poładze w willi „Zunda”. Droga i zakwaterowanie — 150-170 Lt.

Tel. 265 07 76, 8 684 51951

Firma zatrudni doświadczoną księgową.  
Vilnius, tel. 232 93 50

(Zam. 311)

Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego zatrudni od nowego roku szkolnego nauczycieli:

- języka angielskiego
- informatyki
- religii
- plastyki
- muzyki

Pożądana jest znajomość języka polskiego.  
Zwracać się pod nr tel. 267 15 27

**Witamy Państwa w hotelu „Pušis”**

60-miejscowy hotel usytuowany jest w prestiżowej dzielnicy Wilna — na Zwierzyncu, obok Zakretu.

Oferujemy: przytulne pokoje jednomiejscowe (20 euro) i dwumiejscowe (38 euro) (jedno- i dwumiejscowy w kompleksie z natryskiem i WC)

**DUŻE ZNIZKI stałym klientom i grupom**

Do usług — pomieszczenia konferencyjne, kawiarnia, transport, sprzęt biurowy.

ul. Bilindžių 17, 08111 Vilnius,  
tel. +370 5 2683999, tel. /faks +370 5 2721305,  
e-mail: pusis@pusishotel.lt, www.pusishotel.lt



Wytnijcie kupon, **KURIER WILEŃSKI**  
odpowiedzcie na pytania  
i weźcie udział w konkursie!!!

Konkurs odbywa się w dniach 3-21 lipca br. Odpowiadając prawidłowo na trzy pytania można wygrać ufundowane przez UAB „Kraitenė” nagrody — koszulki z czapeczkami. Odpowiedzi należy przysłać na adres redakcji:

LT-02121 Vilnius, Birbynių g. 4a, tel. 260 84 44.

Zwycięzców ogłosimy w gazecie 24 lipca 2004 r.  
Zapraszamy do udziału!

**Kto bardziej lubi lody — kobiety czy mężczyźni?**

2. **Kto jest największym na Litwie eksporterem lodów jadalnych?**

3. **Kiedy na świecie rozpoczęto produkcję lodów?**

Imię \_\_\_\_\_  
Nazwisko \_\_\_\_\_  
Adres \_\_\_\_\_  
Telefon \_\_\_\_\_

## OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE  
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”  
KORZYSTAJEMY TEŻ TELEFONICZNIE  
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:  
UAB „Dešimt balų”,  
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 40017** **5** Lt

Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON  
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)  
wydrukujemy nieodpłatnie  
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”:  
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILEŃSKI

PRENUMERATA  
na sierpień trwa tylko  
do 20 lipca !

Wydanie codzienne indeks 0044  
20 Lt (1 mies.); 100 Lt (5 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227  
17 Lt (1 mies.); 85 Lt (5 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172  
5 Lt (1 mies.); 25 Lt (5 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. Lt224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdinkų 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji -

13 Lt (1 mies.)



Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

**KURIER WILEŃSKI**

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

ul. Dunojaus

ul. Birbynių

ul. Lapkalnių

Kurier Wileński

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,  
tel./faks. 5 260 84 44,  
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



Francja: Defilada na Polach Elizejskich

## Dzień zdobycia Bastylli

Tysiące widzów zebranych na paryskich Polach Elizejskich obserwowały wczoraj tradycyjną defiladę z okazji święta narodowego — Dnia Bastylli. Francuzi uczcili w ten sposób 215. rocznicę zdobycia słynnego więzienia, co dało początek Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Po raz pierwszy na czele parady maszerowali Brytyjczycy.

Żołnierze brytyjscy uczestniczyli w defiladzie w związku z przypadającą w tym roku setną rocznicą podpisania Entente Cordiale — układu zawartego w 1904 roku między Francją i Wielką Brytanią, który ustalił strefy wpływów sygnatariuszy, głównie w Afryce, usuwając zasadnicze sprzeczności między nimi i umożliwiając im wspólną politykę wobec Niemiec.

W sumie do udziału w paradzie zaproszono w tym roku ponad 100 żołnierzy brytyjskich. W defiladzie udział wzięli m.in. członkowie Gwardii Królewskiej, ubrani w charakterystyczne czerwone płaszcze i wysokie czarne czapki. W pokazie powietrznym nad Polami Elizejskimi uczestniczyło dziewięć samolotów zespołu akrobacyjnego RAF-u, Red Arrows.

Na trybunach honorowych obok prezydenta Jacquesa Chiraca zasiedli m.in. premier Jean-Pierre Raffarin, minister obrony Francji Michele Alliot-Marie, jego brytyjski kolega Geoffrey Hoon oraz dowódca francuskiej armii Henri Ben-tegeat. Strona francuska podkreśla „braterstwo broni” i wspólne działania obu armii w Afganistanie i na Bałkanach.

W związku z obchodami wprowadzono szczególne środki ostrożności, podobnie jak w zeszłym roku. Zostały one zaostrzone po próbie zamachu na prezydenta Francji przed dwoma laty. Nad bezpieczeństwem uczestników defilady i zgromadzonych widzów czuwało ponad 4,7 tys. funkcjonariuszy służb porządkowych, w tym ponad 3,2 tys. policjantów. Zamknięto ruch na ulicach i na stacjach metra w pobliżu Pól Elizejskich. Jeszcze przed defiladą policja apelowała o przybywanie na miejsce defilady bez toreb, by oszczędzić funkcjonariuszom ich sprawdzania. Koszt defilady jest oceniany na 40 mln euro.

W związku z obchodami wprowadzono szczególne środki ostrożności, podobnie jak w zeszłym roku. Zostały one zaostrzone po próbie zamachu na prezydenta Francji przed dwoma laty. Nad bezpieczeństwem uczestników defilady i zgromadzonych widzów czuwało ponad 4,7 tys. funkcjonariuszy służb porządkowych, w tym ponad 3,2 tys. policjantów. Zamknięto ruch na ulicach i na stacjach metra w pobliżu Pól Elizejskich. Jeszcze przed defiladą policja apelowała o przybywanie na miejsce defilady bez toreb, by oszczędzić funkcjonariuszom ich sprawdzania. Koszt defilady jest oceniany na 40 mln euro.



Francuzi uczcili 215. rocznicę zdobycia słynnego więzienia Fot. archiwum

Polacy najbardziej ciekawi świata w Europie

## „Głodni wiedzy”

Polacy są najbardziej ciekawym świata społeczeństwem w Europie — wynika z badań przeprowadzonych przez stację Discovery Channel w sześciu wybranych krajach Europy.

Okazuje się, że odkrycia naukowe budzą wśród Polaków większe zainteresowanie niż plotki na temat życia sławnych ludzi. Przeprowadzony przez stację eksperyment był częścią trwającej od kwietnia kampanii pod hasłem „Głodni wiedzy” („Got to Know”). Poziom ciekawości mierzono wśród mieszkańców Danii, Szwecji, Włoch, Polski, Holandii i Niemiec.

W badaniu wzięło udział łącznie 639 osób. Większość respondentów



to ludzie młodzi w wieku od 15 do 34 lat. Ponad 50 proc. wszystkich uczestników określiło siebie jako bardzo ciekawych (w skali od 1 do 10, gdzie 10 oznacza osoby niezwykle ciekawe świata).

Jak wynika z eksperymentu, Polacy są najbardziej ciekawym świata narodem na starym kontynencie. Polacy dwukrotnie wyprzedzają pod

względem ciekawości Niemców oraz Włochów. Są także bardziej żądni wiedzy od Szwedów, wśród których mianem „bardzo ciekawych świata” określiło siebie 31 proc. badanych. Najbardziej głodni wiedzy są w Polsce ludzie młodzi.

Badanie wykazało, że odkrycia naukowe oraz poszukiwanie odpowiedzi na pytania egzystencjalne są dla Europejczyków, a w szczególności Polaków, dużo ciekawsze niż plotki, czy sensacje polityczne. Nauka budzi zainteresowanie ponad 30 proc. wszystkich respondentów, zwłaszcza młodzieży i mężczyzn.

Ciekawość względem odkryć naukowych deklaruje ponad 50 proc. Polaków. W przypadku Holandii,

Niemiec i Włoch, robi to tylko 25 proc. respondentów. Pytania w stylu „czy istnieje życie po śmierci” zdają się być ważne dla większości uczestniczących w eksperymencie. Dla Holendrów było to najciekawsze pytanie, dla Włochów i Duńczyków najbardziej frapującą kwestią okazała się być nieśmiertelność.

Kolonizacja Marsa interesuje Polaków tak samo, jak Holendrów i Szwedów. Niemcy chcieliby wiedzieć, czy mężczyzna może zająć w ciąży oraz czy pewnego dnia stworzony zostanie urząd prezydenta Europy. Dla Duńczyków ważne jest, kto będzie nowym premierem oraz to, jak i z kim spotyka się popularna aktorka, czy aktor. PAP

Nowa powieść Saddama Husajna

## Ukochany motyw tyrana

W ostatniej powieści Saddama Husajna znajdują się wyraźne nawiązania do zamachów terrorystycznych z 11 września oraz ukochany motyw dyktatora: konflikt dobra ze złem, czyli walka Arabów i muzułmanów przeciwko ich zachodnim wrogom.

Pierwszy fragment książki „Get Out, You Damned” został opublikowany przez wydawaną w Londynie arabską gazetę „Asharq al-Awsat”, która w ciągu najbliższych dni zamierza wydać całe dzieło. Manuskrypt został odkryty po upadku

Bagdadu w budynku Ministerstwa Kultury, więc wiadomo, że Saddam napisał książkę jeszcze w czasie, kiedy trzymał w rękach władzę nad Irakiem. Redakcja gazety otrzymała tekst od lekarza Saddama, Alla Bashira, który po wojnie uciekł z Iraku i prawdopodobnie przebywa obecnie w Katarze. Iracki pisarz i krytyk Ali Abdel Amir stwierdził po przeczytaniu rękopisu, że powieść przypomina stylem trzy inne książki, których autorstwo przypisuje się Husajnowi. Wszystkie cztery „dzieła” zostały opatrzone wiele mówiącym podpisem „Autor”. PAP

Czy nadchodzi zmierzch rycerzy?

## Niesprawiedliwy system

Zmniejszenie liczby rodzajów nadawanych tytułów szlacheckich z istniejących 16 do 4 zaproponowała brytyjska komisja parlamentarna ds. administracji publicznej.

Zdaniem komisji, obecny system jest nie tylko przestarzały, ale również niesprawiedliwy. Faworyzuje bowiem urzędników państwo-

wych i dyplomatów, którzy są odznaczani nie za specjalne zasługi, lecz automatycznie, z racji wykonywania zwykłych obowiązków służbowych. Dyskryminuje zaś kobiety i przedstawicieli mniejszości narodowych, którzy są odznaczani znacznie rzadziej niż rdzenni Brytyjczycy płci męskiej. onet.pl

W Indiach powstanie największy posąg świata

## Budda-gigant

Posąg siedzącego Buddy wysokości 152 metrów stanie w indyjskim stanie Uttar Pradesh, na północny kraju. Będzie to najwyższy posąg świata — podały miejscowe władze.

Siedzący Budda, z brązu i stali, ma być trzy razy wyższy od nowo-

jorskiej Statui Wolności. Wewnątrz posągu znajdzie się 17-kondygnacyjna świątynia. Jego budowa przewidziana jest na 5 lat. Miasto Kusinara, w którym stanie największy posąg świata, to święte miejsce buddystów. Legenda podaje, że w wieku 80 lat zmarł tam Budda. PAP

Pogoda

Może padać

W kraju nadal może padać, ale będzie ciepło.

Dziś w kraju przelotne lokalne opady, możliwe burze. Najniższa temperatura w nocy 8-13, najwyższa w dzień 17-22 stopnie.

Jutro głównie bez opadów. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 18-23 stopnie.

Kalendarium

\* Czwartek (15.VII) jest 197 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 182 dni.

\* Znak Zodiaku — Rak.

\* Imieniny: Brunona, Dawida, Henryka.

\* Wschód Słońca — 5.02, zachód — 21.46. Długość dnia — 16 godz. 44 min.

\* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 9 lipca

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 15 lipca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,7968
Dolar australijski	2,0281
1000 rubli białoruskich	1,2951
Dolar kanadyjski	2,1208
Frank szwajcarski	2,2636
Korona czeska	0,1096
Korona duńska	0,4643
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1947
100 forintów węgierskich	1,3791
Juanie chińskie	0,3379
Łat lotewski	5,2184
Korona norweska	0,4055
Złoty polski	0,7734
Rubel rosyjski	0,0961
Korona szwedzka	0,3750
1 mln lir tureckich	1,9524
Griwna ukraińska	0,5258
Korona słowacka	0,0863

Wyginą całe populacje? —

## Samce zagrożone

Co trzeci rybi samiec pływający w brytyjskich rzekach zmienia płeć pod wpływem zanieczyszczenia wody.

Badania przeprowadzone na 1500 ryb wylowionych w 50 różnych miejscach wykazały, że ponad jedna trzecia ryb płci męskiej zaczyna przejawiać cechy żeńskie. Zdaniem ekspertów przyczyną tego zjawiska są przede wszystkim znajdujące się w ściekach hormony, szczególnie te, które pochodzą ze środków antykoncepcyjnych. Brytyjska Agencja Ochrony Środowiska ostrzega, że narastający problem może doprowadzić do wyginnięcia całych populacji ryb, ponieważ zakłócenie równowagi płci obniży ich zdolność reprodukcyjną. Badacze apelują do firm zajmujących się oczyszczaniem ścieków, aby inwestowały w nowe technologie, które pozwolą na skuteczniejsze usuwanie z wody substancji szkodliwych dla fauny rzecznej. onet.pl Opr. W. D.



Uśmiechnij się

Stirlitz wolnym krokiem zbliżył się do lokalu kontaktowego. Zapukał umówione 127 razy. Nikt nie otworzył. Po namyśle wyszedł na ulicę i spojrzął w okno. Tak, nie mylił się. Na parapecie stały 63 żelazka — znak wpadki.